VI. SPRAWOZDANIE

WYDZIAŁU

KRAKOWSKIEGO TOWARZYSTWA OŚWIATY LUDOWEJ

ROK 1888.



(Przedłożone na Walnem Zgromadzeniu 18 Czerwca 1889).



KRAKÓW,
Nakładem Towarzystwa oświaty ludowej.

CZCIONKAMI DRUKARNI ZWIĄZKOWEJ
pod zarządem A. Szyjewskiego.

1889.



VI. SPRAWOZDANIE

WYDZIAŁU

KRAKOWSKIEGO TOWARZYSTWA OŚWIATY LUDOWEJ.

Rok 1888.

(Przedłożone na Walnem Zgromadzeniu 18 Czerwca 1889).

W roku 1888 działał Wydział bądź na pełnych posiedzeniach, których odbył 7, bądź przez wybraną z łona swego komisyę gospodarczą, która odbywała posiedzenia każdego wtorku. Komisyę tę upoważnił Wydział uchwałą z dnia 23 Czerwca 1888 do załatwiania wszelkich spraw bieżących bez poprzedniego odnoszenia się do Wydziału. Nadto wybrał Wydział komisyę literacką, której zadaniem jest ocena książek przeznaczonych dla czytelń i bezpłatnych wypożyczalń. Komisya ta oceniła dziełka, które wyszły z druku w r. 1887 i 1888, a dziełka te zostaną wcielone do naszego katalogu, którego nowy nakład Wydział postanowił wkrótce wydać.

Założenie nowych czytelń i zasilanie istniejących uchwalał Wydział na podstawie nadchodzących z różnych stron kraju podań, uwzględniając przedewszystkiem te miejscowości, w których istnieją kółka rolnicze. W roku 1888 założono 37 nowych czytelń t. j. o 5 więcej niż w r. 1887, a zasilono 23 istniejących t. j. o 12 więcej niż w r. 1887. Do pierwszych wysłano dzieł 3351 w 3422 tomach, do drugich 937 dzieł w 968 tomach. Nadto wysłano w darze do biblioteki szkolnej w Kończycach Dolnych na Szląsku austr. dzieł 45, zaś kółku rolniczemu i oświaty w Mnichu, również na Szląsku austr. dzieł 50, a do biblioteki Wydziału wcielono 1 dziełko. Razem przeto wydano w roku 1888 dzieł 4404. Na pokrycie tego wydatku zakupiono dzieł 4641 w 4750 tomach, w zapasie z r. 1887 pozostało dzieł 1795, a od komitetu pomnika Mickiewicza otrzymaliśmy dzieł tego wieszcza kompletnych i niekompletnych 57 w 85 tomach, tak iż z dniem 31 grudnia 1888, zostało w zapasie na r. 1889 dzieł 2142. Z tego zapasu założyliśmy jeszcze 15 nowych czytelń.

Dla wszystkich czytelń w r. 1888 założonych uzyskał Wydział zezwolenie Wys. Rady szkolnej krajowej, na podstawie przychylnych wniosków właściwych Rad szkolnych okręgowych, aby umieszczono je w salach szkolnych, gdzie tego potrzeba wymagać będzie i aby w godzinach wolnych od nauki używano sal szkolnych na cele czytelni ludowych.

Na końcu sprawozdania podajemy wykaz objaśniający szczegółowy stan wszystkich czytelń założonych do dnia 31 maja 1889 r. Z tego wykazu okazuje się, że liczba wszystkich czytelń wynosi 150 po odjęciu dwóch zwiniętych w Rybny i na Kazimierzu, oraz, że w tych czytelniach znajduje się 19860 dzieł, wartości 5430 złr. 43 ct., a gdy rozdaliśmy w darze w latach ubiegłych dzieł 579 wartości 169 złr. 3 ct., przeto wydaliśmy do 31 maja 1889 razem dzieł **20.439**. wartości 5599 złr. 46 ct.

W r. 1888 prenumerował Wydział dla czytelni ludowych 4 czasopisma ludowe, a to: „Niedzieli“ 80 egzemplarzy, „Chaty“ i „Nowin“ 83 egz., „Rolnika szląskiego“ 86 egz., a „Bartnika postępowego“ 32 egz. Prenumerata czasopism stanowiła w r. 1888 znaczny wydatek, bo podczas gdy w r. 1887 wydano na ten cel 308 złr. 7 ct., to w roku 1888 o 185 złr. 97 ct. więcej t. j. wydano 494 złr. 4 ct.

Przy zwiedzaniu kilku czytelni przekonał się Wydział, że lud zajmuje się bardzo sprawą czytelni, że czyta książki z wielką ochotą i zbiera się na wspólne głośne czytania. Chcąc dokładniej rzecz zbadać i ocenić rozwój każdej czytelni, oraz wybadać zdania kierowników czytelni i czytelników o książkach tam się znajdujących, rozesłał Wydział do 112 czytelń istniejących już przynajmniej od roku przeszłego, kwestyonaryusze zawierające wyczerpujące pytania w każdym kierunku, zalecając kierownikom czytelń dokładne wypełnienie takowych.

Wynik tej kwerendy zarządzonej wskutek uchwały Wydziału z r. 1888, przedstawiony jest w osobnem sprawozdaniu „o działalności czytelń ludowych“; tu nadmienić tylko trzeba, że odpowiedzi nadesłane przez kierowników czytelni dają dostateczną podstawę do ocenienia rozwoju każdej czytelni, zarazem jednak zaznaczyć, że kilku kierowników nie dało dotąd żadnej odpowiedzi, niektórzy zaś niedokładne, jak niemniej i to zaznaczyć, że według treści sprawozdań w miejscowościach gdzie są czytelnie ludowe, starsi włościanie okazują w rozmowach większe zaufanie do szkoły ludowej, bo słysząc dzieci czytające na głos w domu książki pożyczane z czytelni ludowej, widzą w tem oczywiste korzyści nauki szkolnej. W ten sposób uczynił Wydział także zadość życzeniu objawionemu na zeszłorocznem Walnem zgromadzeniu, aby w tym roku przedstawić według możności dokładny obraz rozwoju założonych czytelni.

Do zabezpieczenia pomyślnego rozwoju wszystkich czytelni zmierzała także sprawa tworzenia filii towarzystwa i zmiany statutu w tym duchu, o czem była mowa w sprawozdaniu z r. 1887. Po zbadaniu sprawy przyszedł Wydział do przekonania, że należy zaniechać na razie decentralizacyi towarzystwa dla braku miejscowych warunków, natomiast uchwalił wprowadzić obecnie w życie instytucyę delegatów,

którzy według instrukcyi mają w powiatach zjednywać członków i zbierać wkładki. oraz na żądanie dawać Wydziałowi wskazówki o potrzebie zakładania czytelń. wogóle czynności Wydziału w powiatach popierać. Delegatami zamianował Wydział w r. 1888 PP.: ks. Franciszka Gołbę w Jordanowie, Franciszka Groelego dyr. szkoły w Wieliczce (dla miasta), Dra Józefa Kownackiego lekarza w Wieliczce (dla powiatu). Dra Karola Irzyczka-Maciejowskiego adwokata w Samborze, Dra Jana Malca adwokata w Andrychowie, Dra Antoniego Serafińskiego adwokata w Bochni, Aniele Smarzewską w Wyszatycach. Maurycego Stankiewicza w Krakowie, Dra Ant Surowieckiego adwokata w Tarnobrzegu i Dra Karola Zaleskiego lekarza w Sanoku. Wszyscy przyjęli z ochotą ten obowiązek na siebie i spełniają go gorliwie. Liczba delegatów obecnie jest większa. a jakie korzyści z instytucyi delegatów wynikną dla dobra towarzystwa. okaże sprawozdanie następnego roku.

Jak po powiatach objawia Wydział swą działalność przez zakładanie czytelń ludowych w miarę corocznych funduszów. tak w samym Krakowie stara się Wydział o utrzymanie 5 bezpłatnych wypożyczalń, a nadto urządza od lat 3 bezpłatne wykłady popularne. na których bywało w ubiegłym roku po kilkuset słuchaczów. szczególnie na wykładach treści historycznej. W roku 1888 było takich wykładów szesnaście.

Pierwsze dwa wykłady „o Kochanowskim" miał prof. Dr. Teofil Ziemba: trzeci „o ziemi" prof. Dr. Ludomił German: czwarty „o ustroju naszej monarchii" prof. M. Zaleski: piąty „o robakach żyjących w człowieku" prof. Wł. Kulczyński: szósty i siódmy pod. tyt. „ratunek w nagłych przypadkach" Dr. Bolesław Lutostański: ósmy „o ks. Janie Pawle Woroniczu" ks. Dr. Julian Bukowski: dziewiąty „o Kościuszce" prof. Dr. August Sokołowski: dziesiąty „o barometrze i termometrze" prof. Dr. Franciszek Tomaszewski: jedenasty pod tyt. „jak ludzie zyskują szczęście i bogactwo", dwunasty pod tyt. „dlaczego w Krakowie stawiamy pomnik Mickiewiczowi", i trzynasty pod tyt. „w jaki sposób przemysłowcy i rękodzielnicy wzbogacić się mogą" prof. Czesław Pieniążek: czternasty „o wodzie, z doświadczeniami" prof. Dr. Franciszek Tomaszewski: piętnasty „o wymoczkach i podobnych zwierzętach żyjących w kropli wody" prof. Wł. Kulczyński: wreszcie szesnasty pod tyt. „najwięksi nieprzyjaciele rękodzielników" prof. Czesław Pieniążek. Pierwszych 11 wykładów wygłoszono w miesiącach styczniu, lutym i marcu 1888, zaś pięć następnych w listopadzie i grudniu 1888. Podobne wykłady odbywały się za staraniem delegata Dra Józefa Kownackiego w Wieliczce, gdzie istnieją nasze 2 wypożyczalnie ruchome, a było tych wykładów sześć. W Czernichowie odbyło się takich wykładów 16 ze współudziałem i staraniem kierownika naszej czytelni ludowej ks. Wład. Jelonka i grona nauczycieli tamtejszej szkoły rolniczej. Również urządzano pożyteczne wykłady i odczyty w bardzo wielu innych czytelniach ludowych, o czem bliższe szczegóły podaje wzmiankowane wyżej sprawozdanie o „działalności czytelń". Wtym kierunku nie zdziałalibyśmy byli wiele. gdyby naszych usiłowań nie byli poparli bezinteresowni prelegenci, którzy z gotowością pospieszyli z wykładami. To też na tem miejscu wyra-

żamy im serdeczne podziękowanie, a liczny zastęp chętnych i gorliwych słuchaczów niechaj im będzie nagrodą za prawdziwie obywatelskie usługi.

Działalność naszą staraliśmy się rozszerzać także w innych kierunkach statutem określonych. Wyżej była wzmianka o tem, żeśmy wysłali książki w darze na Szląsk austryacki, a tu nadmieniamy jeszcze, że pośredniczyliśmy w zakupnie książek dla czytelni kolonij polskich w Ameryce, skąd w r. 1888 czytelnia w Bremond przysłała na ten cel 10 dolarów, a w roku 1889 czytelnia polska w Duluth 183 złr.

Wydział nie ma jeszcze tak znacznych funduszów, aby mógł dla każdej szkoły ludowej przeznaczać odpowiednie kwoty na zakupno książek jako nagród dla celujących uczniów szkół ludowych, uczynił to jednak dwa razy w r. 1888 na żądanie dla szkoły ludowej w Ptaszkowy i Brzezinach.

Wydział nie omieszkał utrzymywać ścisłych stosunków z lwowskiem towarzystwem kółek rolniczych, oraz wejść w styczność z innemi stowarzyszeniami oświaty ludowej w kraju istniejącemi. Na walny zjazd kółek rolniczych w Przemyślu zwołany na 19 i 20 czerwca 1888, wydelegował Wydział sekretarza towarzystwa adw. Dr. Wilhelma Dadleza, który zaznaczył w swem przemówieniu wspólność celów obu towarzystw i wezwał zarządy kółek rolniczych, aby zgłaszały się do naszego towarzystwa o zakładanie czytelni ludowych. Do towarzystw oświaty ludowej w Bochni, Lwowie, Nowym Targu, Przemyślu, Rzeszowie, Stanisławowie i Tarnowie przesłaliśmy swoje sprawozdanie, prosząc o wzajemność, lecz oprócz od czytelni ludowej w Bochni i Tow. oświaty ludowej we Lwowie nie otrzymaliśmy od innych odpowiedzi. Wogóle korespondencya Wydziału w sprawach towarzystwa była w r. 1888 bardzo znaczna, co wykazuje cyfra dziennika 620, o 200 większa niż w r. 1887.

Ponieważ Dr. Jan Czerwiński ofiarował 50 złr. na nagrodę za dobre dziełko ludowe, przeto Wydział zastanawiał się także nad ogłoszeniem konkursu na takie dziełko. Postanowiono jednak fundusz ten zostawić nie tknięty w tym roku, a sprawę doprowadzić do skutku wtedy, gdy fundusz wzrośnie do większej sumy.

Z tego co dotąd powiedziano, okazuje się, że Wydział czynił starania, aby objawić swą działalność we wszystkich kierunkach, jakie są wskazane w §. 2 statutu.

Liczba członków towarzystwa wynosiła z końcem 1888 roku 516, bo z liczby 552 z r. 1887 wykreślono 150 członków zalegających z wkładkami lat kilka, a przybyło w roku 1888 tylko 114. Mając na oku ważne i piękne cele towarzystwa, trzeba powiedzieć, że ta liczba członków jest mała, miejmy jednak nadzieję, że instytucya delegatów odda nam w tym względzie dobre usługi i przyczyni się do znacznego wzrostu liczby członków.

Szczegółowy stan funduszów towarzystwa poda sprawozdanie kasowe. Tu jednak musimy powiedzieć słów kilka o funduszu żelaznym, oraz o darach i subwencyach i innych znaczniejszych przychodach, które wpłynęły na rzecz towarzystwa w r. 1888.

Fundusz żelazny wzrósł o nie małą sumę 1500 marek w akcyach Banku poznańskiego, z których jedna akcya powstała ze składek zebranych za staraniem p. Józefy Kruszyńskiej, a 500 marek na pół akcyi złożył p. Bronisław Dembowski z Zakopanego. Fundusz żelazny składa się oprócz tego z 2 listów zastawnych 6 procentowych, darowanych w r. 1887 przez p. Amalię Sumowską i z gotówki z narosłymi po dzień 31 grud. 1888 procentami w kwocie 97 złr. 40 ct. umieszczonej na książeczce Kasy oszczęd. Nadto przeznaczoną jest na fundusz żelazny akcya Banku poznańskiego na 1000 marek, którą zakupiła za sumę przez siebie zebraną p. Seweryna Górska, kwota ta jednak nie została wciągnięta do funduszów za r. 1888. gdyż akcyę wręczono nam w r. 1889. Fundusz żelazny wzrośnie wkrótce także o kwotę 100 złr., gdyż c.k. sąd krajowy w Krakowie zawiadomił nas uchwałą z d. 14 grudnia 1888 l. 31900. że bł. p. Dr. Jonatan Warschauer uczynił zapis na rzecz naszego towarzystwa w kwocie 100 złr. z przeznaczeniem, iż ma być wcieloną do funduszu żelaznego. Zmarły należał przed kilkoma laty do Wydziału, a znając pożyteczny kierunek naszéj działalności, nie zapomniał w chwili śmierci o pięknych celach naszego towarzystwa.

Jak w r. 1887 tak i w następnym otrzymało towarzystwo subwencyę od Wys. Sejmu w kwocie 100 złr. Ta subwencya podwyższoną została na r. 1889 wskutek umotywowanej petycyi Wydziału wniesionej w r. 1888 do kwoty 300 złr., co zawdzięczamy gorliwemu poparciu posła na Sejm i do Rady państwa p. Leona Chrzanowskiego, na którego ręce przesłaliśmy byli naszą petycyę. Oprócz tego udzieliła nam subwencyi Rada miejska krak. w kwocie 100 złr., Rada pow. bialska w kwocie 40 złr., a Rada pow. krakowska w kwocie 25 złr. Nadto wpłynęły większe kwoty za pośrednictwem p. Teresy Krasowskiej 42 złr. 70 ct. i p. Lucyny Niewiadomskiej 11 złr., zaś za staraniem p. Józefy Kruszyńskiej 217 złr., z daru p. Benedykta Lipkowskiego 10 złr., a z daru ks. Wojciecha Michny 50 złr., którą to kwotę przeznaczył ofiarodawca na założenie w Krościenku wyżnem pod jego imieniem czytelni ludowej.

Zabiegi Wydziału, aby pozyskać znaczniejsze fundusze przez urządzanie koncertów i odczytów płatnych, pomyślnym uwieńczone zostały skutkiem. W sierpniu 1888 odbył się za inicyatywą prezesa klubu szczawnickiego p. prof. Feliksa Baczakiewicza koncert, z którego połowa czystego dochodu w kwocie 50 złr., przypadła naszemu towarzystwu. W tym samym miesiącu urządzono w Zakopanem kiermasz za wpływem i staraniem kilku członków Wydziału, oraz wielu pań i panów tam goszczących. Czysty dochód z tego kiermaszu w kwocie 331 złr. 61 ct. wpłynął do naszej kasy. Wreszcie w grudniu 1888 roku miał poseł do Rady państwa p. Stanisław Szczepanowski, na dochód naszego towarzystwa odczyt „o polskich tradycyach w wychowaniu“, z którego czysty dochód wynosił znaczną sumę 191 złr. 39 ct. W ten sposób uzyskał Wydział w r. 1888 nadzwyczajny dochód w sumie 573 złr.

Tak pomyślny wzrost funduszów towarzystwa zawdzięczając wyżej wymienionym osobom, instytucyom i władzom krajowym, pośpie-

szamy złożyć im serdeczne dzięki za żywy udział w popieraniu celów towarzystwa.

Skuteczność pracy jaką podejmujemy, a tem samem i normalny rozwój zakładanych przez nas czytelń ludowych, zależy od gorliwości, poświęcenia i zrozumienia rzeczy kierowników miejscowych czytelni. Jeżeli więc usiłowania nasze zaczynają przynosić pewne owoce, zawdzięcza je społeczeństwo tym kierownikom czytelń, którzy swój czas i pracę poświęcają bezinteresownie dla dobra ludu. Praca ich nie rozgłośna zasługuje na tem większe uznanie. Kończąc przeto nasze sprawozdanie, pospieszamy wyrazić kierownikom i współpracownikom czytelń ludowych naszą wdzięczność i serdeczne podziękowanie za trudy podjęte. Wprawdzie nie potrzebują oni zachęty, ani pochwał, ponieważ nagrodą jest dla nich widoczny postęp w usposobieniu i w moralności ludu; niech jednak tę wzmiankę przyjmą jako dowód wysokiego uznania rzetelnej pracy i poświęcenia.

WYKAZ

objaśniający szczegółowy stan czytelń i bezpłatnych wypożyczalń z dniem 31 maja 1889 r.

Nr. 1. Czytelnia ludowa w Bieżanowie, pow. wielickim, pod kierownictwem prob. ks. Józefa Kufla liczyła dzieł 214 wartości 60 złr. 36 cent.; w roku 1888 posłano dzieł 24 wartości 4 złr. 25 cent.; razem liczy dzieł 238 wartości 64 złr. 61 centów.

„ 2. Czytelnia ludowa w Bieńczycach, pow. krakowskim, przy Kółku rolniczem, pod zarządem kierownika szkoły Jana Wojtygi, liczy dzieł 312 wartości 99 złr. 59 ct.

„ 3. Czytelnia ludowa w Woli Justowskiej, pow. krakowskim, przy Kółku rolniczem, pod zarządem kier. szkoły Antoniego Lacha, liczyła dzieł 224 wartości 75 złr. 65 ct.; w r. 1888 posłano dzieł 26 wartości 4 złr. 45 ct.; razem liczy dzieł 250 wartości 80 złr. 10 ct.

„ 4. Czytelnia ludowa w Wielopolu Skrzyńskiem, pow. ropczyckim, pod zarządem kier. szkoły Jana Matyska, liczy dzieł 279 wart. 95 złr. 93 ct.

„ 5. Czytelnia ludowa w Pobiedrze, pow. wadowickim, liczy dzieł 174 wartości 57 złr. 21 ct.

„ 6. Czytelnia ludowa w Szczakowy, pow. chrzanowskim, pod zarządem kierownika szkoły J. Podgórskiego, liczy dzieł 260 wartości 80 złr. 16 cent.

„ 7, Czytelnia ludowa w Ciężkowicach, pow. chrzanowskim, pod zarządem kierownika szkoły Piotra Żaremby, liczy dzieł 221 wartości 67 złr. 67 ct.

„ 8. Czytelnia ludowa w Świątnikach górnych, pow. wielickim, pod zarządem kierownika szkoły Jana Malickiego, liczy dzieł 264 wartości 82 złr. 82 ct.

„ 9. Czytelnia ludowa w Rybny zwinięta w r. 1885.

„ 10. Czytelnia ludowa w Czernichowie, pow. krakowskim, pod zarządem kierownika szkoły ks. Władysława Jelonka, liczy dzieł 95 wart. 34 złr. 50 ct.

„ 11. Czytelnia ludowa w Kobylanach, pow. krakowskim, pod zarządem kierowniczki szkoły Karoliny Pfeiffer, liczy dzieł 195 wartości 57 złr. 79 ct.

„ 12. Czytelnia ludowa w Niepołomicach, pow. wielickim, pod zarządem kier. szkoły Konstantego Przybyłki, liczy dzieł 262 wartości 87 złr. 63 ct.

Nr. 13. Czytelnia ludowa w Sieprawiu, pow. wielickim, pod zarządem kierownika szkoły Jana Klimały, liczy dzieł 219 wartości 70 złr. 76 ct.
„ 14. Czytelnia ludowa w Mogilanach, pow. wielickim, pod kierownictwem prob. ks. Piotrowskiego, liczy dzieł 215 wartości 64 złr. 69 ct.
„ 15. Czytelnia ludowa w Gdowie, pow. wielickim, pod zarządem pocztmistrza Józefa Ślósarczyka, liczy dzieł 215 wartości 73 złr. 49 ct.
„ 16. Czytelnia ludowa w Dobczycach, pow. wielickim, pod zarządem kierownika szkoły Józefa Kołczyńskiego, liczyła dzieł 232 wartości 77 złr. 86 ct.; w r. 1888 posłano dzieł 36 wartości 7 złr. 34 ct.: razem liczy dzieł 268 wartości 85 złr. 20 ct.
„ 17. Czytelnia ludowa w Skawinie, powiecie wielickim, liczy dzieł 94 wartości 36 złr. 49 ct.
„ 18. Czytelnia ludowa w Regulicach, pow. chrzanowskim, pod zarządem kierownika szkoły K. Kirschnera, liczy dzieł 252 wartości 71 złr. 43 ct.
„ 19. Czytelnia ludowa w Liszkach, pow. krakowskim, przy Kółku rolniczem pod zarządem kierownika szkoły Jana Tatary; liczyła dzieł 150 wartości 52 złr., 16 cent.: w r. 1888 posłano dzieł 60 wartości 11 złr. 85 ct.: razem liczy dzieł 210 wartości 64 złr. 1 ct.
„ 20. Czytelnia ludowa w Chorągwicy, pow. wielickim, liczy dzieł 151 wartości 37 złr. 29 ct.
„ 21. Czytelnia ludowa w Rybitwach, pow. wielickim, liczy dzieł 185 wartości 53 złr. 18 ct.
„ 22. Czytelnia ludowa w Rząsce szlacheckiej, pow. krakowskim, liczy dzieł 94 wartości 37 złr. 80 ct.
„ 23. Czytelnia ludowa Stowarzyszenia rękodzielników w Wadowicach liczy dzieł 88 wartości 36 złr. 47 ct.
„ 24. Czytelnia ludowa w Ropczycach, pow. ropczyckim, pod kierownictwem ks. Władysława Szymanka, liczy dzieł 297 wartości 90 złr. 54 ct.
„ 25. Czytelnia ludowa w Łękach, pow. bialskim, pod zarządem kierowniczki szkoły Maryi Kacickiej, liczy dzieł 127 wartości 42 złr. 68 ct.
„ 26. Kurs języka polskiego przy szkole ludowej na Kaźmierzu w Krakowie, zwinięty w r. 1885.
„ 27. Czytelnia ludowa w Raciborowicach, pow. krakowskim, pod zarządem kierownika szkoły Stanisława Szarka, liczyła dzieł 123 wartości 30 złr. 29 ct.; w r. 1888 posłano dzieł 61 wartości 12 złr. 95 ct.; liczy razem dzieł 184 wartości 43 złr. 24 ct.
„ 28. Czytelnia ludowa w Gaju, pow. wielickim, pod zarządem kierownika szkoły J. Kopensa, liczy dzieł 169 wartości 40 złr. 92 ct.
„ 29. Czytelnia ludowa w Zabierzowie, pow. krakowskim, pod zarządem kierownika szkoły Andrzeja Myszala, liczy dzieł 280 wartości 79 złr. 7 ct.
„ 30. Czytelnia ludowa w Górnej wsi, pow. myślenickim, pod zarządem Kółka rolniczego i kierownictwem prob. ks. Antoniego Dobrzańskiego, liczy 289 dzieł wartości 98 złr. 38 ct.
„ 31. Czytelnia ludowa w Ptaszkowy, pow. grybowskim, przy Kółku rolniczem, pod kierownictwem właściciela wsi Hilarego Podoskiego, liczyła dzieł 235 wartości 74 złr. 63 ct.; w r. 1888 posłano dzieł 31 wartości 4 złr. 86 ct.; razem liczy dzieł 266 wartości 79 złr. 49 ct.
„ 32. Wypożyczalnia krakowska w bursie akademickiej, przeniesiona w r. 1889 do Stowarzyszenia czeladników św. Józefa.
„ 33. Wypożyczalnia podgórska przy szkole ludowej męskiej, pod zarządem dyrektora Wł. Bednarskiego, liczy dzieł 144 wartości 148 złr. 98 ct.
„ 34. Wypożyczalnia przy szpitalu garnizonowym, pod opieką kierownika szpitala Dra Poetnika, liczy dzieł 219 wartości 121 złr. 16 ct.
„ 35. Wypożyczalnia przy szpitalu cywilnym św. Łazarza, pod kierownictwem dyrektora szpitala Dra Harajewicza, liczy dzieł 127 wartości 61 złr. 84 ct.
„ 36. Wypożyczalnia w domu karnym, pod kierownictwem prezydyum sądu karnego, liczy dzieł 200 wartości 96 złr. 14 ct.
„ 37. Czytelnia ludowa w Rudnie, pow. chrzanowskim, pod zarządem kierownika szkoły A. Nagla, liczyła dzieł 174 wartości 43 złr. 22 ct.; w r. 1888 posłano dzieł 32 wartości 7 złr. 42 ct.; razem liczy dzieł 206 wartości 43 złr. 24 ct.

Nr 38. Czytelnia ludowa w Rajczy, pow. żywieckim, przy Kółku rolniczem pod kierownictwem wikarego ks. Ludwika Szczurowskiego, liczy dzieł 166, wartości 43 złr. 72 ct.

„ 39. Czytelnia ludowa w Byczynie, pow. chrzanowskim, pod zarządem kierownika szkoły Jana Bieleckiego, liczy dzieł 177 wartości 45 złr. 52 ct.; w r. 1888 posłano dzieł 31 wartości 7 złr. 12 ct.; razem liczy dzieł 208 wartości 52 złr. 64 ct.

„ 40. Czytelnia ludowa w Dziekanowicach, pow. wielickim, pod zarządem kierownika szkoły Kaz. Jodłowskiego, liczy dzieł 171 wartości 43 złr. 18 ct.

„ 41. Czytelnia ludowa w Łobzowie, pow. krakowskim, pod zarządem kierownika szkoły Ludwika Kołodziejczyka, liczyła dzieł 154 wartości 44 złr. 33 ct.; w r. 1888 posłano dzieł 38 wartości 8 złr. 94 ct.; razem liczy dzieł 192 wartości 53 złr. 27 ct.

„ 42. Czytelnia ludowa w Krowodrzy, pow. krakowskim, pod zarządem kierownika szkoły Piotra Żegestowskiego, liczyła dzieł 154 wartości 44 złr. 33 ct.; w r. 1888 posłano dzieł 37 wartości 7 złr. 88 ct.; razem liczy dzieł 191 wartości 52 złr. 21 ct.

„ 43. Czytelnia ludowa w Mogile, pow. krakowskim, liczy dzieł 104 wartości 32 złr. 86 ct.

„ 44. Czytelnia ludowa w Czarny, pow. ropczyckim, pod kierownictwem prob. ks. Fr. Ratowskiego, liczy dzieł 105 wartości 32 złr. 93 ct.

„ 45. Czytelnia ludowa w Porąbce, pow. bialskim, pod kierownictwem prob. ks. Wojciecha Komperdy, liczyła dzieł 179, wartości 50 złr. 49 ct.; w r. 1888 posłano dzieł 30 wartości 5 złr. 38 ct.; razem liczy dzieł 209 wartości 55 złr. 87 ct.

„ 46. Czytelnia ludowa w Polance, pow. myślenickim, pod zarządem Andrzeja Nalepy, wójta i przewodniczącego Kółka roln. i kierownictwem prob. ks. Ant. Dobrzańskiego, liczyła dzieł 129 wartości 32 złr. 85 ct.; w r. 1888 posłano dzieł 30 wartości 3 złr. 60 ct.; razem liczy dzieł 159 wartości 36 złr. 45 ct.

„ 47. Czytelnia ludowa w Mordarce, pow. limanowskim, pod zarządem Szymona Dutka, przewodniczącego Kółka roln. i kierownictwem wikarego ks. Rogoziewicza, liczy dzieł 193 wartości 48 złr. 1 ct.

„ 48. Czytelnia ludowa w Wilamowicach, pow. bialskim, pod kierownictwem burmistrza i przewodniczącego Kółka rolniczego, liczy dzieł 161 wartości 49 złr. 24 ct.

„ 49. Czytelnia ludowa w Poroninie, pow. nowotarskim, pod zarządem kierownika szkoły Wincentego Bierońskiego, liczyła dzieł 162 wartości 44 złr. 87 ct.; w roku 1888 posłano dzieł 30 wartości 6 złr. 58 ct.; razem liczy dzieł 192 wartości 51 złr. 45 ct.

„ 50. Czytelnia ludowa w Szczucinie, pow. dąbrowskim, przy Kółku roln. pod zarządem kierownika szkoły Antoniego Wajdowicza, liczy dzieł 109 wartości 32 złr. 61 ct.

„ 51. Czytelnia ludowa w Biskupicach, pow. wielickim, liczy dzieł 131, tomów 142 wartości 31 złr. 6 ct.

„ 52. Czytelnia ludowa w Bodzanowie, pow. wielickim, pod kierownictwem prob. ks. Wojciecha Szczurkowskiego, liczy dzieł 131, tomów 142 wartości 31 złr. 30 ct.

„ 53. Czytelnia ludowa w Zabłociu, pow. wielickim, pod zarządem wójta Czopa, liczy dzieł 122 wartości 22 złr. 7 ct.

„ 54. Czytelnia ludowa w Bronowicach Wielkich, pow. krakowskim, pod zarządem kierownika szkoły Antoniego Kossowskiego, liczy dzieł 124 wartości 24 złr. 50 ct.

„ 55. Czytelnia ludowa w Wadowicach Górnych, pow. mieleckim, przy Kółku roln. pod zarządem kierownika szkoły Wiktora Mondalskiego, liczy dzieł 122 wartości 25 złr. 85 ct.

„ 56. Czytelnia ludowa w Sidzinie, pow. myślenickim, przy Kółku rolniczem pod zarządem kierownika szkoły Ludwika Wiatra, liczy dzieł 168 wartości 32 złr. 60 ct.

Nr. 57. Czytelnia ludowa w Lachowicach, pow. żywieckim, pod kierownictwem wikarego ks. Ignacego Sztafa, pszewodniczącego Kółka roln., liczy dzieł 103, tomów 114 wartości 29 złr. 99 ct.

„ 58. Czytelnia ludowa w Zygodowicach, pow. wadowickim, pod zarządem przewodniczącego Kółka roln. i wójta Franciszka Dzióbka, liczy dzieł 130 wartości 25 złr. 13 ct.

„ 59. Czytelnia ludowa w Tłuczani górnej, pow. wadowickim, pod zarządem ks. M. Swierczka, przewodniczącego Kółka roln., liczy dzieł 127 tom. 148 wartości 32 złr. 75 ct.

„ 60. Czytelnia ludowa w Witanowicach, pow. wadowickim, pod zarządem ks. Wojciecha Fiałka, przewodniczącego Kółka roln., liczy dzieł 138 tomów 149 wartości 31 złr. 65 ct.

„ 61. Czytelnia ludowa w Bukowie, pow. wielickim, pod zarządem kierownika szkoły Stanisława Anderlego, liczy dzieł 132 wartości 28 złr. 99 ct.

„ 62. Czytelnia ludowa w Grojcu, pow. chrzanowskim, pod zarządem kierownika szkoły K. Gadomskiego, liczy dzieł 116 wartości 26 złr. 36 ct.

„ 63. Czytelnia ludowa w Złoty, pow. brzeskim, pod kierownictwem proboszcza ks. Ignacego Ziołowskiego, liczyła dzieł 109 wartości 25 złr. 89 ct.; w r. 1888 posłano dzieł 44 wartości 10 złr. 45 ct.: razem liczy dzieł 153 wartości 36 złr. 34 ct.

„ 64. Czytelnia ludowa Szaflarach, pow. nowotarskim, pod kierownictwem prob. ks. Jarzyny, liczyła dzieł 107, tomów 118 wartości 34 złr. 22 ct.; w roku 1888 posłano dzieł 31 wartości 8 złr. 7 ct.: razem liczy dzieł 138 wartości 42 złr. 29 ct.

„ 65. Czytelnia ludowa w Rudce, pow. tarnowskim, pod przewodnictwem przełożonego obszaru dworskiego i wójta gminy Walentego Szafrańskiego, liczy dzieł 110 wartości 25 złr. 73 ct.

„ 66. Czytelnia ludowa w Mesznie, pow. bialskim, pod zarządem wójta Józefa Trzopka i kierownictwem ks. Józefa Bobińskiego, liczy dzieł 110 wartości 27 złr. 64 ct.

„ 67. Czytelnia ludowa w Wilkowicach, pow. bialskim, pod kierownictwem prob. ks. Bobińskiego, liczy dzieł 101 wartości 25 złr. 66 ct.

„ 68. Czytelnia ludowa w Skotnikach, pow. wielickim, pod zarządem wójta Józefa Bulińskiego, i kierownictwem adwokata Dra Stanisława Biesiadeckiego, liczy dzieł 117 wartości 28 złr. 69 ct.

„ 69. Czytelnia ludowa w Zakliczynie, pow. brzeskim, przy Kółku rolniczem pod zarządem kierownika szkoły Michała Łaźbierskiego, liczy dzieł 176 wartości 54 złr. 16 ct.

„ 70. Czytelnia ludowa w Starym Sączu, pow. nowosądeckim, pod zarządem St. Rosoła, przewodniczącego Kółka rolniczego, liczy dzieł 114 wartości 30 złr. 37 ct.

„ 71. Czytelnia ludowa w Klimkówce, pow. Sanockim, pod kierownictwem Stanisława Ostaszewskiego, przewodniczącego Kółka roln., liczyła dzieł 112 wartości 23 złr. 94 ct.; w r. 1888 posłano dzieł 72 wartości 15 złr. 97 ct.; razem liczy dzieł 184 wartości 39 złr. 91 ct.

„ 72. Czytelnia ludowa w Stróży, pow. Myślenickim, pod zarządem sekretarza Kółka roln, Józefa Pitali, liczyła dzieł 101 wartości 20 złr. 40 ct.; w r. 1888 posłano dzieł 23 wartości 4 złr. 44 ct.: razem liczy dzieł 124 wartości 24 złr. 84 ct.

„ 73. Czytelnia ludowa w Zakopanem, pow. nowotarskim, przy gospodzie chrześciańskiej pod kierownictwem Maryi Dembowskiej, liczyła dzieł 141 wartości 32 złr. 85 ct.; w r. 1888 posłano dzieł 11 w tomach 22 wartości 8 złr. 19 ct.; razem liczy dzieł 152 w tomach 163 wartości 41 złr. 4 ct.

„ 74. Czytelnia ludowa w Grabiu, pow. wielickim, pod kierownictwem proboszcza ks. Antonego Konopińskiego, liczyła dzieł 70 wartości 11 złr. 99 ct., w r. 1888 posłano dzieł 75 wartości 9 złr. 99 ct.; razem liczy dzieł 145 wartości 22 Złr. 98 ct.

„ 75. Czytelnia ludowa w Leńczach górnych, pow. wadowickim, pod kierownictwem proboszcza ks. Fr. Chrobickiego, liczyła dzieł 60 wartości 11 złr. 47 ct.; w r. 1888 posłano dzieł 60 wartości 11 złr. 73 ct.; razem liczy dzieł 120 wartości 23 złr. 20 ct.

Nr. 76. Czytelnia ludowa w Bystry, pow. bialskim, pod zarządem Tomasza Halamy, a pod kierownictwem prob. ks. Józefa Bobińskiego z Wilkowic, liczy dzieł 78 wartości 14 złr. 62 ct.

„ 77. Czytelnia ludowa w Mikuszowicach, pow. bialskim, pod zarządem Walentego Fijaka, a kierownikiem proboszcza ks. Józefa Bobińskiego z Wilkowic, liczy dzieł 74 wartości 14 złr. 39 ct.

„ 78. Czytelnia ludowa w Paleśnicy, pow. brzeskim, pod zarządem kierownika szkoły Andrzeja Gruszki, liczyła dzieł 73 wartości 14 złr. 80 ct.; w r. 1888 posłano dzieł 76 wartości 13 złr. 10 ct.; razem liczy dzieł 149 wartości 27 złr. 90 ct.

„ 79. Czytelnia ludowa w Brzezinach, pow. ropczyckim, pod kierownictwem przewodniczącego Kółka roln. Medarda Szajny, liczy dzieł 55 wartości 11 złr. 83 ct.

„ 80. Wypożyczalnia przy bractwie dobrej śmierci, pod kierownictwem zarządu tego Stowarzyszenia w Krakowie, liczy dzieł 32 w 46 tomach wartości 19 złr. 80 ct.

„ 81. Czytelnia ludowa w Inwałdzie, pow. wadowickim, pod zarządem kierownika szkoły Wilhelma Malchera, liczy dzieł 104 wartości 13 złr. 64 ct.

„ 82. Czytelnia ludowa w Niecieczy, pow. dąbrowskim, pod zarządem kierownika szkoły Michała Słowika, liczy dzieł 107 wartości 14 złr. 16 ct.

„ 83. Czytelnia ludowa w Podstolicach, pow. wielickim, pod kierownictwem prob. ks. Ant. Blachy, liczy dzieł 100 wartości 14 złr. 81 ct.

„ 84 Czytelnia ludowa w Grajowie, pow. wielickim, pod kierownictwem dworu Stanisława Jarmunda, liczy dzieł 100 wartości 14 złr. 57 ct.

„ 85. Czytelnia ludowa w Chochołowie, pow. nowotarskim, pod zarządem Jana Zycha, liczy dzieł 95 wartości 12 złr. 88 ct.

„ 86. Czytelnia ludowa w Łapanowie, pow. bocheńskim, pod kierownictwem wikarego ks. Piotra Kostucha, liczy dzieł 106 wartości 15 złr. 34 ct.

„ 87. Czytelnia ludowa w Grobli, pow. bocheńskim, pod zarządem kierownika szkoły Michała Migdała, liczy dzieł 90 wartości 12 złr. 36 ct.

„ 88. Czytelnia ludowa w Skomielny białej, pow. myślenickim, pod zarządem kierownika szkoły Sebastyana Tworzydło, liczy dzieł 96 wartości 14 złr. 32 ct.

„ 89. Czytelnia ludowa w Ujściu Solnem, pow. bocheńskim, pod zarządem kierownika szkoły Stanisława Kruka, liczy dzieł 108 wartości 16 złr. 93 ct.

„ 90. Czytelnia ludowa w Kamieniu, pow. nisieckim, przy Kółku roln. pod zarządem kierownika szkoły Aleksandra Kuźniarskiego, liczy dzieł 116 wartości 17 złr. 69 ct.

„ 91. Czytelnia ludowa w Woli Wadowskiej, pow. mieleckim, pod zarządem kier. szkoły Alojzego Stiasnego, liczy dzieł 98 wart. 15 złr. 78 ct.

„ 92. Czytelnia ludowa w Wampierzowie, pow. mieleckim, pod zarządem kier. szkoły Ant. Blarowskiego, liczy dzieł 92 wart. 12 złr. 78 ct.

„ 93. Czytelnia ludowa w Nienadówce, pow. kolbuszowskim, pod zarządem kier. szkoły Marcina Gduli, liczy dzieł 101 wart. 15 złr. 97 ct.

„ 94. Czytelnia ludowa w Kłaju, pow. bocheńskim, pod kierown. przewodniczącego Kółka roln. wikar. ks. Józefa Hajdy z Niepołomic, liczy dzieł 100 wart. 14 złr. 91 ct.

„ 95. Czytelnia ludowa w Bobrowy, pow. ropczyckim, pod zarządem kier. szkoły Ant. Rosy, liczy dzieł 90 wart. 12 złr. 21 ct.

„ 96. Czytelnia ludowa w Czyżynach, pow. krakowskim, przy Kółku roln. pod zarządem kierownika szkoły Tadeusza Holcera, liczyła dzieł 75 wartości 10 złr. 50 ct.; w r. 1888 posłano dzieł 47 wartości 12 złr. 20 ct.; razem liczy dzieł 122 wartości 22 złr. 70 ct.

„ 97. Czytelnia ludowa w Wyciążu, pow. krakowskim, przy Kółku rolniczem, pod zarządem kierownika szkoły Ludw. Urbańskiego, liczyła dzieł 75 wartości 10 złr. 56 ct.; w r. 1888 posłano dzieł 52 wartości 13 złr. 5 ct.; razem liczy dzieł 127 wartości 23 złr. 61 ct.

„ 98. Czytelnia ludowa w Zwierzyńcu, pow. krakowskim, pod zarządem kierown. szkoły Ferdynanda Badańczyka, liczy dzieł 101 wart. 15 złr. 47 ct.

„ 99. Wypożyczalnia ruchoma pod kier. Dr. Józefa Kownackiego w Wieliczce, liczy dzieł 138 wart. 28 złr. 12 ct.

Nr. 100. Wypożyczalnia ruchoma pod kierunkiem ks. Jana Skwarczyńskiego, wikarego w Wieliczce, liczy dzieł 87 wart. 12 złr. 46 ct.
„ 101. Czytelnia ludowa w Łozowy, pow. tarnopolskim, przy Kółku rolniczem pod kierownictwem ks. Jana Skurzaka, liczy dzieł 108 wartości 15 złr. 82 ct.
„ 102. Czytelnia ludowa w Kolanowie, pow. bocheńskim, przy Kółku rolniczem, pod kierownict. Jana Stokłosy, liczy dzieł 108 wart. 15 złr. 75 c.
„ 103. Czytelnia ludowa w Łętowni, pow. myślenickim, przy Kółku roln. pod zarządem Jana Janiczaka, liczy dzieł 98 wartości 13 złr. 37 ct.
„ 104. Czytelnia ludowa w Gaci, pow. Łańcuckim, przy Kółku roln., pod zarządem Wojciecha Brożbara, liczy dzieł 91 wartości 12 złr. 96 ct.
„ 105. Czytelnia ludowa w Sowlinach, pow. Limanowskim, przy Kółku roln. pod zarządem Kaspra Sułkowskiego, liczy dzieł 91 wartości 12 złr. 59 ct.
„ 106. Czytelnia ludowa w Jawiszowicach, pow. bialskim, przy Kółku roln. pod zarządem Jakóba Korczyka, liczy dzieł 91 wartości 12 złr. 76 ct.
„ 107. Czytelnia ludowa w Lubniu, pow. myślenickim, przy Kółku roln. pod kierownictwem ks. Wawrzyńca Solaka, liczy dzieł 89 wart. 12 złr. 88 ct.
„ 108. Czytelnia ludowa w Grzechyni, pow. myśldnickim, pod zarządem Jana Pieroga, liczy dzieł 88 wartości 12 złr. 82 ct.
„ 109. Czytelnia ludowa w Lipowy, pow. żywieckim, pod zarządem kierownika szkoły Józefa Adlera, liczy dzieł 78 wartości 11 złr. 56 ct.
„ 110. Czytelnia ludowa w Prusach, pow. krakowskim, pod zarządem kierowniczki szkoły Jadwigi Piotrowskiej, liczy dzieł 71 wartości 10 złr. 78 ct.
„ 111. Czytelnia ludowa pray domu więziennym w Sanoku, pod kierownictwem prezydyum c. k. sądu obwodowego w Sanoku, liczy dzieł 100 wartości 16 złr. 21 ct.
„ 112. Czytelnia ludowa w Chechłach, pow. ropczyckim, pod zarządem kierownika szkoły Winc. Wójcikiewicza, liczy dzieł 83 wartości 12 złr.
„ 113. Czytelnia ludowa w Tarnobrzegu, pow. tarnobrzeskim, pod zarządem kierownika szkoły Jana Michalika, liczy dzieł 118 złr. wartości 25 złr. 47 ct.
„ 114. Czylelnia ludowa w Golcowy, pow. brzozowskim, przy Kółku roln. pod kierownictwem ks. Szczęsnego Rudnickiego, liczy dzieł 103 wariości 19 złr. 24 ct.
„ 115. Czytelnia ludowa w Łęgu ad Partyń, pow. tarnowskim, pod zarządem kierownika szkoły Michała Kronenberga, liczy dzieł 97 wart. 16 złr. 62 ct.
„ 116. Czytelnia ludowa w Rzuchowy, pow. tarnowskim, przy Kółku roln. pod zarządem kierownika szkoły Jana Frączkiewicza, liczy dzieł 96 wartości 21 złr. 69 ct.
„ 117. Czytelnia ludowa przy stowarzyszeniu czeladników katolickich w Biały pod kierownictwem ks. Jana Łabaja, liczy dzieł 100 w tomach 111 wartości 26 złr. 54 ct.
„ 118. Czytelnia ludowa w Krościenku wyżnem imienia „Ks. Wojciecha Michny", pow. Krośnieńskim, pod zarządem kierownika szkoły Jana Józefowicza, liczy dzieł 130 w 146 tomach wartości 33 złr. 74 ct.
„ 119. Czytelnia ludowa w Radziechowach, pow. żywieckim, przy Kółku roln. pod kierownictwem ks. Michała Palecznego, liczy dzieł 77 w 88 tomach wartości 22 złr. 56 ct.
„ 120. Czytelnia ludowa w Dylęgówce, pow. rzeszowskim, pod kierownictwem przełożonego obszaru dworskiego Władysława Zborowskiego, liczy dzieł 72 wartości 21 złr. 17 ct.
„ 121. Czytelnia ludowa we Frydrychowicach, pow. wadowickim, przy Kółku rolniczem, pod kierownictwem ks. Andrzeja Klimczaka, liczy dzieł 79 wartości 19 złr. 55 ct.
„ 122. Czytelnia ludowa w Grębowie, pow. tarnobrzeskim, przy Kółku roln., pod zarządem kierownika szkoły Franciszka Kozdrasia, liczy dzieł 76 wartości 18 złr. 96 ct.
„ 123. Czytelnia ludowa w Samocicach, pow. dąbrowskim, pod kierow. ks. Jana Mleczki, liczy dzieł 75 w 86 tomach wart. 22 złr. 70 ct.
„ 124. Czytelnia ludowa w Mokrzyszowie, pow. tarnobrzeskim, przy kółku rolniczem, pod zarz. kier. szkoły Juliusza Surowieckiego, liczy dzieł 109 wart. 21 złr. 53 ct.

Nr.125. Czytelnia ludowa w Jastrzębi, pow. grybowskim, pod zarz. kier. szk. Jana Fydy, liczy dzieł 79 wart. 17 złr. 26 ct.
„ 126. Czytelnia ludowa w Bratucicach-Okulicach, pow. bocheńskim, pod kierow. ks. Jędrzeja Muchy, liczy dzieł 95 wart. 19 złr. 57 ct.
„ 127. Czytelnia ludowa w Zembrzycach, pow. Wadowickim, pod zarz. kier. szk. Pawła Cyankiewicza, liczy dzieł 75 wart. 16 złr. 92 ct.
„ 128. Czytelnia ludowa w Białym Dunajcu, pow. nowotarsktm, pod zarz. kier. szkoły Jana Krupy liczy dzieł 76 wart. 16 złr. 75 ct.
„ 129. Czytelnia ludowa w Nowem Bystrem, pow. nowotarskim, pod kier. księdza Leopolda Brossiga, liczy dzieł 75 w 86 tomach wart. 21 złr. 90 ct.
„ 130. Czytelnia ludowa w mieście Jordanowie, pow. myślenickim, pod kier. ks. Franc. Gołby, liczy dzieł 110 w 121 tomach wart. 31 złr. 10 ct.
„ 131. Czytelnia ludowa w Bystry, pow. myślenickim, pod zarzadem kier. szkoły Jana Dyrcza, liczy dzieł 75 wart. 17 złr. 45 ct.
„ 132. Czytelnia ludowa w Tuszowie narodowym, pow. mieleckim, pod zarządem kier. szkoły Jana Misiaczka, liczy dzieł 75 wart. 15 złr. 19 ct.
„ 133. Czytelnia ludowa w Wiśniowy, pow. wielickim, pod zarządem kier. szkoły Józefa Sadowskiego, liczy dzieł 75 wart. 15 złr. 42 ct.
„ 134. Czytelnia ludowa w Wrzawach, pow. tarnobrzeskim, przy kółku rolniczem, pod kierownictwem ks. Jana Stępienia, liczy dzieł 100 wartości 21 złr. 95 ct.
„ 135. Czytelnia ludowa w Gorzkowie, pow. bocheńskim, pod zarz. wójta Jana Lohna, liczy dzieł 96 wart. 20 złr. 78 ct.
„ 136. Czytelnia ludowa w Gierczycach, pow. bocheńskim, pod zarz. Jana Zająca, liczy dzieł 96 wart. 20 złr. 78 ct.
„ 137. Czytelnia ludowa w Łapczycy, pow. bocheńskim, pod zarz. kier. szk. Jana Dybczaka, liczy dzieł 96 wart. 20 złr. 78 ct.
„ 138. Czytelnia ludowa w Bachowicach, pow. wadowickim, pod kier. Izydora Kądzioły, liczy dzieł 67 wart. 12 złr. 48 ct.
„ 139. Czytelnia ludowa przy domu więziennym w Nowym Sączu, pod kier. Leona Barbackiego, liczy dzieł 77 wart. 12 złr. 41 ct.
„ 140. Czytelnia ludowa w Rudawie, pow. chrzanowsbim, pod zarz. kier. szkoły Stanisława Polaczka, liczy dzieł 94 wart. 17 złr. 88 ct.
„ 141. Czytelnia ludowa w Radziszowie, pow myślenickim, pod kierow. Elżbiety hr. Mieroszowskiej, liczy dzieł 90 wart. 15 złr. 37 ct.
„ 142. Czytelnia ludowa w Jeżowem, pow. nisieckim, przy kółku rolniczem, pod kierownictwem ks. Michała Wołczańskiego, liczy dzieł 81 w 92 tomach wart. 20 złr. 32 ct.
„ 143. Czytelnia ludowa w Raciechowicach, pow. wielickim, przy kółku rolniczem, pod zarz. kier. szkoły Wład. Różyckiego, liczy dzieł 103 wart. 20 złr. 42 ct.
„ 144. Czytelnia ludowa w Olszanicy, pow. krakowskim, przy kółku rolniczem, pod kier. właśc. wsi Józefa Czarnowskiego, liczy dzieł 96 wart. 17 złr. 89 ct.
„ 145. Czytelnia ludowa w Luboczy, pow. krakowskim, pod zarz. kierow. szkoły Karola Chlebowskiego, liczy dzieł 101 wart. 18 złr. 65 ct.
„ 146. Czytelnia ludowa w Józefowie, pow. mieleckim, pod zarz. kier. szk. Jana Freja, liczy dzieł 90 wart. 16 złr. 45 ct.
„ 147. Czytelnia ludowa w Janowicach, pow. tarnowskim, przy kółku rolniczem, pod zarządem kierownika szk. Franciszka Regieca, liczy dzieł 80 wart. 14 złr. 83 ct.
„ 148. Czytelnia ludowa w Woli Rusieckiej, pow. krakowskim, pod kier. właśc. wsi Juliana Baczyńskiego, liczy dzieł 80 wart. 15 złr. 42 ct.
„ 149. Czytelnia ludowa w Rudniku, pow. nisieckim, przy kółku rolniczem, pod zarządem kierownika szkoły Jana Niewolkiewicza, liczy dzieł 90 wart. 16 złr. 86 ct.
„ 150. Czytelnia ludowa w Trzemeśni, pow. myślenickim, pod zarz. kier. szkoły Piotra Rabczyńskiego, liczy dzieł 75 wart. 11 złr. 25 ct.
„ 151. Czytelnia ludowa w Bysinie, pow. myślenickim, przy kółku rolniczem, pod kierow. przewodn. kółka Jędrzeja Czepiela, liczy dzieł 75 wart. 10 złr. 41 ct.

Nr. 152. Czytelnia ludowa w Krzyżu, pow. tarnowskim, pod zarządem kier. szkoły Jana Jarosza, liczy dzieł 75 wart. 12 złr. 12 ct.

Czytelnie NN. 1 do 29 założono w latach 1882 i 1883, czytelnie NN. 30, 31 i wypożyczalnie NN. 32 do 36 w r. 1884, czytelnie NN. 37 do 50 w r. 1885, czytelnie NN. 51 do 68 w r. 1886, czytelnie NN. 69 do 100 w r. 1887, czytelnie NN. 101 do 137 w r. 1888, zaś resztę NN. 138 do 152 w I półroczu 1889 roku.

Do powyższych czytelni wysłano w r.	1882/3	dzieł	5607	wartości	1744 złr.	27	ct.
" " " "	1884	"	1498	"	965 "	25	"
" " " "	1885	"	2366	"	627 "	68	"
" " " "	1886	"	2283	"	528 "	60	"
" " " "	1887	"	3481	"	646 "	75	"
" " " "	1888	"	3351	"	685 "	12	"
" " " I półr	1889	"	1274	"	232 "	76	"
W powyższych czytelniach znajduje się razem z dniem 31 maja . . .	1889	"	19860	"	5430 "	43	"

Z wszystkich wyżej wyliczonych czyteln i wypożyczaln przypada:

1. Na powiat krakowski . . .	26	Z przeniesienia . .	129
2. " " wielicki	25	14. Na powiat dąbrowski . . .	3
3. " " myślenicki . . .	13	15. " " niesiecki . . .	3
4. " " wadowicki . . .	11	16. " " żywiecki . . .	3
5. " " bocheński . . .	9	17. " " grybowski . . .	2
6. " " bialski . . .	9	18. " " limanowski . . .	2
7. " " chrzanowski . .	7	19. " " nowosądecki . .	2
8. " " nowotarski . . .	6	20. " " sanocki	2
9. " " ropczycki . . .	6	21. " " brzozowski . . .	1
10. " " mielecki	5	22. " " kolbuszowski . .	1
11. " " tarnowski . . .	5	23. " " krośnieński . . .	1
12. " " tarnobrzeski . .	4	24. " " łańcucki	1
13. " " brzeski	3	25. " " rzeszowski . . .	1
		26. " " tarnopolski . . .	1
Do przeniesienia . .	129	Na 26 powiatów . .	152

DZIAŁALNOŚĆ CZYTELŃ LUDOWYCH

w sześcioleciu 1883—1888.

(Referat członka Wydziału *Dra Juliusza Leo*).

Nie ogłaszaliśmy dotychczas odrębnego sprawozdania o rozwoju czyteln i wypożyczaln towarzystwa oświaty ludowej dlatego, że w pierwszych latach istnienia towarzystwa nieznaczna ich liczba nie pozwalała na wyrobienie sobie jakiegoś ogólnego sądu o rozwoju tych instytucyj, oddziaływaniu na lud, na zdolność i ochotę ludności do korzystania z książek i czasopism, że dalej czas ich istnienia i działania był stosunkowo tak krótki, iż nie można było nawet przypuszczać jakich-

kolwiek rezultatów działania, niepodobna było spodziewać się skutków, nie wyczekawszy przynajmniej kilku lat od chwili założenia. Cierpliwość pewna pod tym względem była tem bardziej wskazaną, skoro nie tajno bynajmniej Wydziałowi towarzystwa, iż czytelnie nasze to niemal pierwsze ziarna zdrowej i pożytecznej oświaty rzucone na urodzajną, jak się przekonamy w dalszym ciągu, ale też wcale dotąd nieuprawną glebę serc i umysłów ludności włościańskiej naszego kraju.

Skoro dzisiaj siedm blisko lat dochodzi od chwili, gdy grono ludzi dobrej woli towarzystwo założyło, a spora ilość czytelń i wypożyczalń na przestrzeni kilkunastu powiatów, w różnorodnych lokalnych stosunkach i warunkach, usiłuje krzewić zdrową oświatę w okolicznych włościach, przystępujemy niejako do obrachunku ze skutków naszej pracy i oddajemy na podstawie autentycznych relacyj kierowników czytelń obraz owoców dotychczasowych naszych prac i działalności — pod światły, a wyrozumiały sąd publiczności, która w ostatnich czasach zaczyna popierać cele towarzystwa, a więc ma prawo żądać sprawozdania z użycia dostarczonych środków i udzielonej pomocy.

Informacye nasze czerpiemy z relacyj, nadesłanych Wydziałowi w pierwszych miesiącach bieżącego roku przez samych kierowników czytelń i wypożyczalń w odpowiedzi na kwestyonaryusz, jaki wysłaliśmy z końcem z. r. do 110 czytelń, założonych już przed majem zeszłego roku. Odpowiedzi takich nadesłało do chwili ułożenia niniejszego sprawozdania 97 czytelń[1]), z których 25 istnieje od roku 1883, 6 od r. 1884, 13 od r. 1885, 15 od roku 1886, 27 od r. 1887. 11 wreszcie założonych zostało w ciągu r. 1888. Oceniając więc rezultaty ich działalności i stan obecny ich rozwoju nie należy cyfr powyższych spuszczać z oka, nie można zapominać, iż około 40 procent tych instytucyj funkcyonuje nie wiele dłużej, jak rok jeden.

Wymienione powyżej czytelnie podzielić można na 4 kategorye ze względu na charakter miejscowości, w której się znajdują oraz sposób ich działania i organizacyi. Najznaczniejsza ich liczba, to czytelnie wiejskie, rozsiane po całej zachodniej części kraju. Druga kategorya obejmuje czytelnie po miastach i miasteczkach, trzecia czytelnie i wypożyczalnie przy pewnych zakładach, korporacyach i stowarzyszeniach, jak szpitale, domy karne, bractwa, stowarzyszenia rękodzielnicze itp., ostatnia wreszcie, najmniej liczna, to t. zw. wypożyczalnie ruchome, znajdujące się dotychczas w Wieliczce, a odznaczające się tem, że przeznaczone są dla większego koła osób, pochodzących z kilku lub kilkunastu miejscowości, których jakiś specyalny stosunek osobisty łączy z osobą kierownika wypożyczalni. Wypożyczalniami temi ruchomemi zarządza jeden z lekarzy i jeden z duszpasterzy wielickich, a czytelnikami są włościanie z okolicznych wiosek, znani osobiście kierownikowi.

Z 97 wspomnianych wyżej czytelń należy 77 do wiejskich, 12 do miejskich, 6 istnieje przy zakładach i stowarzyszeniach, wreszcie 2 mają charakter wypożyczalń ruchomych.

---

[1]) Patrz tablica str. 30 31.

Najważniejszym i najwidoczniejszym objawem żywotności czytelni, najbardziej przekonywującym dowodem potrzeby jej istnienia, warunkiem nieodzownym skuteczności jej działania—jest niezawodnie ilość osób, korzystających z dzieł i czasopism czytelni, liczba jej członków, biorących udział w odczytach i pogadankach, urządzanych w lokalu czytelni przy współudziale jej kierownika.

Z tablicy statystycznej, zamieszczonej na końcu sprawozdania okazuje się, że liczba czytelników we wszystkich 97 czytelniach wynosiła w ubiegłym roku **pokaźną cyfrę 15.412 osób** czyli, że z jednej czytelni korzysta przeciętnie około 160 osób. Cyfra przeciętna nie wyjaśnia nam jednak rzeczywistych stosunków, które są bardzo rozmaite stosownie do wielkości zaludnienia danej miejscowości, ilości osób umiejących czytać, energii i gorliwości kierownika czytelni, którego zadaniem i obowiązkiem jest także zachęcanie ludności do korzystania z czytelni.

Różnice pod tym względem są też bardzo znaczne. Podczas gdy w 3 czytelniach, słabo się rozwijających, liczba czytelników nie dosięga nawet skromnej cyfry 25, gdy dalej w 12 innych nie dochodzi ona do 50, to liczymy obok tego 30 czytelń, które posiadają od 50—100 czytelników, 33 czytelń, rozporządzających stałem gronem osób od 100 do 200, wreszcie 19 czytelń, położonych w okolicach gęsto zaludnionych, o ludności stosunkowo bardzo umysłowo rozwiniętej, w których ilość członków przenosi cyfrę 200. W szeregu tych ostatnich czytelń znajduje się 8 takich, gdzie liczba osób czytających przenosi cyfrę 400. Należą tutaj przedewszystkiem wypożyczalnie więzienne i szpitalne w Krakowie oraz czytelnie w Sieprawiu, Dobczycach, Czarnej, Chochołowie i Grobli.

Z powyższych cyfr oraz z objaśniających uwag, zamieszczonych w nadesłanych nam sprawozdaniach, okazuje się jasno żywe zainteresowanie się naszej ludności czytelniami, rzeczywista i gorąca chęć korzystania z książek i czasopism, ochota wielka do nabywania nowych wiadomości, do rozszerzania zakresu wiedzy, do informowania się o bieżących sprawach krajowych i zagranicznych. Niejeden kierownik donosi nam, iż cyfra rzeczywistych czytelników czyli osób, korzystających z dobrodziejstw czytelni jest znacznie wyższa, albowiem zwyczajnie z wypożyczonej do domu książki korzysta cała rodzina. Bardzo często się zdarza, iż w włościańskiej chacie odbywa się wieczorem głośne czytanie z gazetki lub książki przez ojca lub syna rodziny, a całe grono osób otacza kołem czytającego i przysłuchuje się z uwagą opowieści lub nowinom, jakich dotąd nie zdarzyło im się słyszeć. Kierownik n. p. czytelni w Rajczy donosi: „piękne owoce widzieć się dają w naszej okolicy z czytania książek i gazetek. Wypożyczający bowiem skupiają koło siebie sąsiadów i tym wiadomości udzielają. Lud tutejszy chętnie bardzo garnie się do źródła wiedzy i pilnie czyta pożyczoną książkę“. „Młodzież tutejsza—pisze kierownik czytelni w Polance — z chciwością wiedzę wzbogaca i słyszałem nieraz, jak syn lub córka rodzicom przy pracy opowiadali z przeczytanej książki“. W Poroninie, wieczorami przy kądzieli często spotkać można 10—20 osób, słuchających powiastki czytanej lub opowia-

danej przez jednego z obecnych. Czytania takie wspólne odbywać się muszą często po domach członków czytelni, skoro z wielu stron donoszą kierownicy, iż rodzice widzą i pojmują dopiero teraz korzyści z nauki szkolnej dla dzieci, a dzieci ćwiczą się w domu w czytaniu i okazują daleko większe postępy w szkole (por. sprawozd. z czytelni w Raciborowicach, w Dziekanowicach, w Bodzanowie).

Snadnie więc przyjąć można, iż koło osób, do których bezpośrednio lub pośrednio zbawienny wpływ czytelni naszych dochodzi, jest znacznie szersze i liczniejsze, niż podana powyżej liczba stałych czytelników. Gdybyśmy przypuścili, że 4 osoby korzystają w każdej chacie pośrednio lub bezpośrednio z wypożyczonej książki, wypadłoby przeszło 60.000 osób, na które owych 97 czytelń oddziaływa, czyli, że towarzystwo krakowskie, posiadające obecnie ogółem 150 czytelń i wypożyczalń, dostarcza bezpłatnie około 100.000 osobom zdrowego duchowego pokarmu, rozsiewa między tyleż ludności uczciwe zasady religijności i moralności, wpaja w nią zamiłowanie do dobrego i uczciwego żywota.

Czytelnie i wypożyczalnie nasze posiadają dotychczas zwyczajnie trojakie środki działania. Są nimi: dobra książka, wypożyczana bezpłatnie do domu, gazetka ludowa, z której czyta się głośno artykuły w lokalu czytelni i która następnie obiega z rąk do rąk po całej wsi, wreszcie odczyt popularny lub pogadanka w tymże lokalu, urządzane przez kierowników czytelń przy sposobności zwykle wspólnego, głośnego czytania książek lub gazetek. Gdzie okoliczności sprzyjają, odczyty odbywają się według pewnego systemu, często przy narodowych obchodach i uroczystościach.

Wszystkie wymienione czytelnie liczą obecnie **17.600 dzieł**, zastosowanych do zakresu wiedzy i pojętności czytelników. Są to w przeważnej części wydawnictwa ludowe, wychodzące od dłuższego czasu w różnych miejscowościach ziem dawnej Rzeczypospolitej, pod opieką i kontrolą kilku towarzystw i instytucyj. Najwięcej dzieł posiadamy — jak to drukowany katalog towarzystwa bliżej objaśnia — z wydawnictwa Macierzy polskiej, lwowskiego Komitetu wydawnictwa dziełek ludowych, galicyjskiego Towarzystwa pedagogicznego, oraz kilku wydawnictw ludowych poznańskich i warszawskich. Treść książek bardzo różnorodna, obejmuje rzeczy z historyi kościelnej, żywotów świętych, nauki moralne, historyą powszechną i polską, podróże, powiastki, opowiadania historyczne i moralne, poezye, nauki przyrodnicze, gospodarstwo wiejskie, sprawy społeczne, krajowe, gminne, przemysł domowy, objaśnienia ustaw i przepisów prawnych, hygienę, weterynaryę itp. Chociaż wymienione wydawnictwa dają same przez się gwarancyę, iż tendencya każdej książki jest uczciwą i patryotyczną a treść odpowiednią i zdrową, to jednak wspomnieć tu wypada, iż każde z wymienionych dzieł ulega przedtem sumiennej ocenie przez umyślnie do tego wybraną z łona Wydziału towarzystwa komisyę literacką tak, iż nie zachodzi obawa, ażeby jakakolwiek nieodpowiednia, a tem mniej szkodliwa książka dostała się za pośrednictwem czytelni do rąk ludności. O książkach zaś darowanych czytelniom, kierownicy

są obowiązani zawiadomić Wydział towarzystwa i uzyskać zezwolenie na ich wcielenie do biblioteki.

Dzieląc ogólną sumę książek przez liczbę czytelń, dowiadujemy się, iż na jednę biblioteczkę przypada przeciętnie zaledwie 180 dzieł. Zważywszy, iż liczba wypożyczających wynosi przeciętnie 160 osób, a liczba rzeczywistych czytelników jest znacznie wyższą, przyznać niestety musimy, że uposażenie obecne czytelń ludowych nie przedstawia się pomyślnie, nie czyni zadość rzeczywistym potrzebom ludności. Stwierdzają to niemal wszystkie sprawozdania kierowników, żądające bardzo usilnie nowego zapasu książek i dowodzące zupełnej niedostateczności dzisiejszych biblioteczek. Nietylko jednak ogólna liczba dziełek jest niewystarczającą z powodu zwiększających się ilości czytających, ale, na co również uwagę zwrócić musimy, z biegiem czasu treść ich przestaje być odpowiednią dla bardziej inteligentnych i umysłowo rozwiniętych czytelników, żądających już teraz, po kilku latach czytania, książek poważniejszych, obszerniejszych dzieł, a więc takich, jakie znajdujemy w księgozbiorach publicznych, przeznaczonych do użytku klas oświeconych. Bardzo trafnie pisze o tem kierownik czytelni w Bieńczycach, iż są już obecnie dwie kategorye czytelników. Pierwszym wystarczają książki dotychczasowe, drudzy domagają się lepszych rzeczy. Proszą oni o książki większe, poważniejsze, nietylko ludowe, gdyż stają się coraz wybredniejsi, a zakres ich pojęć się rozszerza. Uwagi powyższe stwierdzają również sprawozdania kierowników wielu innych czytelń, że wymienimy tylko czytelnie: w Bierzanowie, Szczakowej, Gaju, Górnej wsi, Byczynie, Krowodrzy itd.

Obok żądania książek większych, znajdujemy niemal w każdem sprawozdaniu prośbę o zasilenie większą ilością dziełek, albowiem zapas obecny okazuje się za szczupłym, książki są już wyczytane, a chęć do czytania obudzona przez czytelnię, wzmaga się z każdym rokiem. „Ruch książek ożywiony i proszę o zasilenie czytelni choćby kilkunastu świeżemi książkami", donosi kierownik nasz z Woli Justowskiej; z czytelni w Łękach dowiadujemy się, iż coraz więcej budzi się zamiłowanie do czytania, szczególnie w dziedzinie wiadomości o swoim kraju i narodzie, brak jednakże wielki książek, albowiem wszystkie już wyczytane; o nowy zapas książek uprasza kierownik czytelni w Raciborowicach, Gaju, Górnej wsi, Ptaszkowej, gdzie książki bywają rozchwytywane przez ludność; Podgórzu: szpitalu garnizonowym krakowskim, gdzie prawie połowa książek jest już zniszczonych przez czytanie; szpitalu św. Łazarza, w krakowskim Domu karnym, zkąd nam donoszą, iż liczba zużytych dzieł wynosi już 87 na ogólną liczbę 217, a na 750 stałych czytelników. „To też biblioteka tutejsza — pisze tenże kierownik — nie będąc dalej zasilaną, znajduje się w opłakanym stanie, czytających liczba się wzmaga, a braku nie ma czem zastąpić". O nowe książki upraszają dalej czytelnie w Rudnie, Rajczy, Dziekanowicach, Krowodrzy, Polance, gdzie w czasie zimy prawie wszystkie książki ciągle kursują i to nawet aż do sąsiednich gmin; w Porąbce, Mordarce, Poroninie, Szczuci-

nie, Bodzanowie, Bronowicach, Wadowicach górnych, Sidzinie, Lachowicach, Grojcu, Złotej, Szaflarach, Klimkówce, Stróży, Kamieniu, gdzie zamiłowanie tak wielkie do czytania, iż w braku nowych książek wypożyczają te same kilka razy; Kłaju, gdzie większy zapas książek konieczny, bo wszystkie już przeczytane; Jawiszowicach, gdzie potrzebę zasilenia motywuje kierownik tem, iż wszystkie książki po kilka razy przez tych samych czytane były itd.

Wśród 97 sprawozdań nadesłanych Wydziałowi spostrzegliśmy zaledwie kilkanaście takich, w których nie ma wyrażonego życzenia o zasilenie czytelni nowym zapasem książek, wszystkie inne mniej lub więcej gorąco przedstawiają Wydziałowi potrzebę zwiększenia biblioteczek. Swiadczy to najwymowniej, że lud nasz nie zachowuje się bynajmniej obojętnie wobec czytelń, że owszem chętnie garnie się do źródła oświaty i pragnie jak najwięcej z tego odnieść korzyści. Swiadczy to również o praktycznym i trafnym systemie zakładania czytelń tylko w takich miejscowościach, gdzie istnieją po temu pomyślne lokalne warunki, dające pewną gwarancyę, iż trud i wydatek towarzystwa nie idzie na marne, lecz czyni jedynie zadość rzeczywistej potrzebie danej okolicy.

Powyżej podaliśmy ogólną cyfrę książek, nie badając bliżej, w jakim stosunku liczba ta rozdziela się między pojedyńcze czytelnie, nie wyjaśniając również źródła, zkąd czytelnie owe książki otrzymały.

Przeciętnie rzecz biorąc wypadło na jednę czytelnię około 180 książek. W rzeczywistości stosunek ten jest bardzo rozmaity. W liczbie wzmiankowanych 97 biblioteczek, posiadało 7 mniej niż 100 dzieł, 54 od 100 do 200 dzieł, wreszcie 36 więcej niż 200 dzieł. W gronie tych ostatnich było 6 czytelń takich, których biblioteki liczyły przeszło 400 dzieł. Są to czytelnie w Wielopolu Skrzyńskiem Regulicach, w Wadowicach przy Stowarzyszeniu rękodzielników, Ptaszkowej, Grojcu i Bierzanowie.

Nie wszystkie książki, składające biblioteczki czytelń towarzystwa oświaty ludowej, pochodzą z rąk towarzystwa, nie wszystkie zakupione zostały naszym własnym kosztem. Tablica końcowa wskazuje, że na 97 czytelń posiadało 51 czyli przeszło połowa obok książek przez towarzystwo dostarczonych także dzieła własne, pochodzące bądź to z darów osób prywatnych tj. księży, nauczycieli, właścicieli dóbr itp., bądź to zakupionych przez kółka rolnicze, rady powiatowe, rady gminne itd., bądź wreszcie — co się dotychczas wyjątkowo zdarza — sprowadzonych kosztem członków czytelni, składających jakieś drobne roczne kwoty na zakupno nowych dziełek. Lud nasz niechętnie jeszcze łoży choćby drobne kwoty na cele czytelni, przyczyniając się zaledwie datkami centowymi, za które opędza się koszta światła i oprawy roczników czasopism.

Książek niepochodzących od towarzystwa było ogółem 4155, a więc stanowiły one około 22 procent wszystkich dzieł w bibliotekach zamieszczonych. Na 51 czytelń, posiadających także własne książki, jest 25 czytelń, w których liczba tych dzieł nie dochodzi 50, w 12 czytelniach znajduje się dzieł własnych od 50—100, w 14

wreszcie pozostałych było książek tych przeszło 100. Świadczy to o życzliwości społeczeństwa dla sprawy naszych czytelń, wyjaśnia zarazem, w jaki sposób osiągnęliśmy w tak krótkim czasie i przy tak skromnych funduszach tak znaczne stosunkowo zbiory książek. Pomoc prywatna, chociaż bardzo pożyteczna i pochwały godna, nie zwalnia jednak bynajmniej Wydziału Towarzystwa od konieczności usilnego starania się o zwiększenie środków materyalnych towarzystwa, albowiem widocznem jest, iż dary te prywatne bardzo nierówno między czytelnie się rozdzielają, nie uwzględniają też rzeczywistych każdej czytelni warunków. Systematyczne i to obfite zasilanie bibliotek przy pomyślnie się rozwijających czytelniach może być podjęte i konsekwentnie przeprowadzone jedynie przez Wydział towarzystwa. Wymagać to będzie niezawodnie znacznych rocznie wydatków, jest jednak niezbędnym i koniecznym ich dalszego rozwoju warunkiem, jedynym środkiem zapewnienia czytelniom siły żywotnej, utrzymania przy nich licznego grona stałych czytelników.

Drugim środkiem działania naszych czytelń są ludowe czasopisma peryodyczne. Istnieje ich już dość znaczna liczba w różnych dzielnicach Polski, a podzielićby je można na pisma fachowe i na pisma polityczno-społeczne. Wydział towarzystwa prenumerował dla powyższych 97 czytelń 261 egzemplarzy czasopism peryodycznych, tj. z czasopism fachowych „Rolnika szląskiego“ i „Bartnika“, z czasopism drugiej kategoryi „Niedzielę“, wydawaną przez Macierz polską, oraz „Chatę“ i „Nowiny“, wychodzące oddawna prywatnem staraniem we Lwowie. Obok czasopism towarzystwa, otrzymywały czytelnie 83 egzemplarzy czasopism przeważnie ludowych („Gwiazdka Cieszyńska“, „Wieniec“ i „Pszczółka“, „Niedziela“) z innych źródeł tj. albo za własne fundusze członków, albo też z daru osób prywatnych, rad gminnych i powiatowych i innych instytucyj. Zaledwie kilka czytelń posiadało obok czasopism ludowych, także dzienniki polityczne w Galicyi wychodzące. Są to przeważnie czytelnie małomiejskie. Ze sprawozdań kierowników okazuje się, iż na 97 czytelń, 9 nie otrzymało żadnych czasopism. Gdy z tej liczby strącimy wypożyczalnie w Krakowie i wypożyczalnią ruchomą w Wieliczce, dla których prenumerowanie czasopism nie przyniosłoby wielkich korzyści, pozostaną 3 czytelnie, niezasilane czasopismami. Z pozostałej reszty 88 czytelń, otrzymywało 38 czytelń mniej niż 4 czasopisma, 50 zaś czytelń liczyło cztery lub więcej gazetek. W ostatniej kategoryi znajduje się 14 czytelń, gdzie liczba gazet przechodzi cyfrę 5.

Gazetki przychodzą z poczty do kierownika czytelni, a ten zwyczajnie odczytuje najciekawsze artykuły na zebraniu niedzielnem członków, objaśnia przy tem trudniejsze ustępy i dodaje ze swej strony uwagi o poruszonych w nich sprawach. W ciągu tygodnia kursują nadto gazetki od chaty do chaty i powracają następnie znowu do czytelni, gdzie się numera składa i w roczniki oprawia. W niektórych czytelniach, głośnych czytań kierownicy nie odbywają, puszczając gazetki odrazu w ruch między czytelników. Uważamy jednak takie głośne czytania i objaśnienia artykułów za rzecz tak ważną

i pożyteczna, iż zalecamy gorąco kierownikom naszym, ażeby nie szczędzili trudów na niedzielne pogadanki.

Wydział towarzystwa z przykrością przekonał się na podstawie własnego spostrzeżenia, a relacye kierowników utwierdziły go w tem mniemaniu, iż nie istnieje niestety dotąd żadne czasopismo fachowe rolnicze, zdolne uczynić zadość potrzebom naszego ludu wiejskiego, zastosowane do jego pojęć i wiadomości, redagowane umiejętnie i praktycznie z uwzględnieniem specyalnych warunków i interesów stanu włościańskiego. Wobec tego zwrócił się Wydział prywatnie do członków zarządu Macierzy polskiej z prośbą o rozpoczęcie wydawnictwa dodatku rolniczego przy „Niedzieli.“ O ile wnosić można już dzisiaj z otrzymanej odpowiedzi, to uwagi nasze zostały przez Macierz życzliwie przyjęte i jest nadzieja pomyślnego a rychłego załatwienia tej ważnej sprawy. W przeświadczeniu o koniecznej potrzebie takiego pisma dla ludu wiejskiego, nie zaniedbamy w przyszłości żadnej sposobności, ażeby rzecz raz podjętą z pożytkiem dla interesów rolniczych włościańskich, dalej poprowadzić. Obecnie Wydział poruczył jednemu ze swych członków opracowanie memoryału w tej sprawie dla Macierzy Polskiej.

Bardzo skutecznym i niezmiernie ważnym środkiem działania naszych czytelń są odczyty i pogadanki, urządzane w lokalu czytelni przez jej kierownika, często przy pomocy i współudziale inteligencyi miejscowej.

Rzecz naturalna, iż ludność wiejska nieoświecona, posiadająca zaledwie początki najelementarniejszych wiadomości, ulegająca zbyt często różnym złym nałogom, pozostawiona wskutek wadliwej dzisiejszej organizacyi gminnej bez pomocy ważnego czynnika miejscowej inteligencyi sama sobie, nie posiada w sobie ani tyle zasobu wiedzy, ani tyle siły woli, ażeby korzystać mogła bez trudności z wypożyczanych książek i czasopism. Kierownicy czytelń uskarżają się, że dzieła i czasopisma nasze ludowe, niezupełnie do dzisiejszego stanu oświaty zastosowane niekiedy albo zbyt popularne, albo zanadto moralizujące, albo wreszcie, o ile dotykają przedmiotów naukowych i praktycznych, za mało zajmujące i przystępne, utrudniają ludności tę pracę nad podniesieniem własnej oświaty. To też ważnem dopełnieniem czasopism i książek, warunkiem niemal koniecznym pomyślnego i wszechstronnego działania czytelni wydaje nam się żywe słowo jej kierownika, ubrane w formę wykładu popularnego, lub też swobodnej pogadanki o przedmiotach, omawianych w książce lub gazetce, którą czytelnik w ręce swoje otrzymuje. Pogadanki takie nie tylko tłumaczą włościanom trudniejsze do zrozumienia zwroty lub ustępy z artykułów i książeczek, nie tylko działają zachęcająco i pobudzająco do samodzielnej, domowej pracy celem wzbogacenia wiedzy, nie tylko usuwają trudności nastręczające się przy domowej lekturze członkom czytelni, ale umożliwiają one zarazem kierownikowi poznanie dokładne zdolności umysłowych, stopnia wykształcenia, pojętności, ochoty do pracy umysłowej członków czytelni, dają mu najlepszą sposobność wyrobienia sobie sądu o wpływie i oddziaływaniu czytelni na stan umysłowy i moralny ludności, nastręczają

mu również częstą sposobność usłyszenia zdania samych czytelników o wartości pożyczanych książek, co może być wskazówką na przyszłość przy doborze dzieł dla czytelń ludowych.

Dlatego z prawdziwem zadowoleniem przekonał się Wydział z nadesłanych sprawozdań, iż większa część kierowników czytelń zrozumiała i oceniła sama praktyczne znaczenie i wielki pożytek takich odczytów i pogadanek, i starała się tym sposobem wpływać korzystnie na swoich czytelników. Nie licząc wypożyczalń przy zakładach i korporacyach, oraz wypożyczalni ruchomej, przy których urządzanie wykładów przedstawiałoby znaczne trudności, napotkaliśmy na 91 pozostałych czytelń, jedynie 23 takich, w których kierownicy z różnych przyczyn nie rozpoczęli dotychczas urządzania wykładów i pogadanek.

Zadowolenie nasze jest tem większe, iż z nadesłanych sprawozdań przekonaliśmy się o rozumnym doborze tematów do odczytów, o religijnym a także praktycznym kierunku, jaki pogadankom tym wszędzie bez wyjątku wytknięty został. Dzieląc zeszłoroczne odczyty według treści tematów na pewne grupy, zaznaczyć wypada przedewszystkiem, iż obejmowały one bardzo szeroki i rozległy zakres przedmiotów i spraw, że jednak przeważały tematy treści praktycznej, gospodarczej.

Zajmowano się tedy najpierw w wielu czytelniach tematami moralno-religijnymi, jak żywoty Świętych Polaków, dzieje Kościoła katolickiego, święcenie niedzieli, o pracy i oszczędności, obowiązkach obywatelskich, trzeźwości i złych skutkach pijaństwa, o grze loteryjnej, pieniactwie, wychowaniu dzieci i t. p. Z dziedziny historyi i literatury znajdujemy: Żywot Kościuszki i Sobieskiego, Konstytucya 3 maja, o królach polskich, o pierwotnych dziejach Polski, o Wiesławie Brodzińskiego, o Panu Tadeuszu, o Kochanowskim, o czytaniu książek i t. p.

Ze spraw bieżących zajmowano się różnemi ustawami krajowemi, uchwałami ostatniego Sejmu, kwestyami różnorodnemi, o których znajdowały się artykuły w gazetkach ludowych.

Temata przyrodnicze i hygieniczne obejmują: zjawiska na niebie, rzecz o ziemi i systemie słonecznym, powietrze i woda, ruch ciał niebieskich, o budowie domów mieszkalnych, o potrzebie czystości w mieszkaniu, o chorobach ciała, o pielęgnowaniu zdrowia, o ratowaniu w razie nieszczęśliwego wypadku i t. d.

Do spraw ekonomicznych odnosiły się następujące pogadanki: Gospodarstwo domowe, zabezpieczenia życiowe i od ognia, zadanie Kółek rolniczych, handel i przemysł, przemysł domowy, podniesienie dobrobytu, nauka zręczności, obrona przed lichwą, straże ogniowe, emigracya do Ameryki i t. p.

Najliczniejsze były tematy, dotyczące gospodarstwa wiejskiego. Zaliczamy tutaj następujące pogadanki: O uprawie roli, sztucznych nawozach, utrzymywaniu gnojowni, płodozmianie, uprawie roślin pastewnych, łubinu, lnu i t. d., o narzędziach rolniczych, budowaniu stajen i innych budynków gospodarskich, chowie bydła, pożytecznych zwierzętach, chowie drobiu, szkodliwych owadach, o cho-

robach zwierzęcych, osuszaniu gruntów, o sadach, gospodarstwie ogrodowem, przerabianiu owoców, zakładaniu sadów, szczepieniu drzewek owocowych, pszczelnictwie, budowie ulów i t. d. i t. d.

Poznawszy różne środki działania naszych czytelń ludowych zapytać musimy, czy i jakie skutki praca kierowników czytelń odniosła, jaki wpływ czytelnie te wywierają na okoliczną ludność, czy dotychczasowe rezultaty mogą nas zachęcić do dalszej pracy, do spotęgowania i rozszerzenia działalności towarzystwa. Uważając nawet relacye kierowników jako rezultat optymistycznego poglądu na dzieło własnych ich starań, przyznać musi każdy nieuprzedzony, iż pomimo bardzo krótkiego czasu istnienia tych instytucyj, pomimo szczupłych, zawsze niemal niedostatecznych zasobów czytelni, pomimo gnuśności i niedowierzania naszego ludu, wyniki przedstawiają się już dzisiaj pomyślnie, rozliczne bardzo pocieszające objawy dowodzą wielkiego pożytku czytelń ludowych, praca towarzystwa nietylko nie okazuje się bezpłodną, lecz przynosić już zaczyna w tak krótkim czasie piękne owoce, które uradować powinny każdego kraj i lud jego kochającego obywatela.

„Na czele tych pomyślnych objawów zamieścić należy korzystne oddziaływanie czytelń na moralny i religijny stan ludności.“ Największą korzyścią z czytelni — pisze kierownik czytelni w Żygodowicach — jest umoralnienie ludu i uszlachetnienie serca, a w przyszłości jeszcze lepsze skutki będą.“ „Widoczny jest postęp — donosi kierownik z Czernichowa — w umoralnieniu czytelników, którzy ku coraz szlachetniejszemu sposobowi rozrywek się zwracają i nabierają ducha przedsiębiorczości.“ Kierownik czytelni w Zabierzowie pisze, iż od kilku lat widoczną jest poprawa tamtejszego ludu pod względem moralności, wzajemnej pomocy i poszanowania cudzej własności. „Czytelnicy stają się ludźmi poważniejszymi — donosi kierownik z Mordarki —, ludność ciągnie do czytelni w niedzielę i święta, zamiast iść do karczmy, uszanowanie dla duchowieństwa wzrasta, ślubowanie od wódki rozwija się w całej pełni.“ Jako skutki istnienia czytelni wskazuje kierownik czytelni w Matszniej: „Unikanie karczem i hulatyk, spokojne i przyjemne spędzanie wieczorów przy czytaniu książek pożytecznych, trzeźwość i inne cnoty stąd wynikające.“ W Szaflarach czytelnia bardzo wiele przynosi w okolicy pożytku, zwłaszcza pod względem moralnym. „Młodzi parobcy, którzy do czytelni należą, wolą czytać, niż iść do karczmy lub prowadzić nieprzystojne rozmowy.“ W Skotnikach widocznemi skutkami są moralność, oszczędność i zamiłowanie do pracy; w Stróży ustaje zakorzenione pijaństwo i próżniactwo; w Wyciążu czytelnicy zaprzestali uczęszczania do karczmy, pozbywają się rubaszności w mowie i obyczajach. Kierownicy czytelń w Bieńczycach, gdzie dobrze funkcyonuje pod wpływem czytelni gminny sąd rozjemczy, w Raciborowicach, Zabierzowie, Kolanowie i Gaci donoszą zgodnie, iż od kilku lat pociąg do pieniactwa znacznie osłabł, albowiem czytelnia umoralniająco na ludność oddziałała.

Nader zbawienny i skuteczny wpływ czytelni na **zmniejszenie się pijaństwa** stwierdzają sprawozdania z wielu miejscowości, np. z Raciborowic, Górnej Wsi, Mordarki, Szaflar, Meszny, Wilkowic, Klimkówki, Stróży, Grabia, Niecieczy, Grobli, Skomielny białej, Ujścia solnego, Wampierzowa i Wyciąża.

O ustaniu gry w karty donosi kierownik czytelni w Grabiu.

Bardzo pocieszającym i bardzo pomyślnym okazuje się wpływ czytelń naszych na młodszą generacyą, która po największej części szkoły pokończyła i posiada zdolność bezpośredniego korzystania z książek i czasopism. W Swiątnikach górnych „młodzież starsza zaprzestała już wałęsania się po za obrębem wsi“; w Rudnie „założenie czytelni sprawiło, że ludność męska szczególniej młodzież, przykładniej przepędza dnie świąteczne i postępuje w moralności“: w Klimkówce „skutki czytania są bardzo widoczne, bo pomijając wpływ na zmniejszenie się pijaństwa, lud spędza bardzo pożytecznie długie wieczory zimowe i świąteczne, w których prawie w każdej chacie po kilku ludzi zebranych słucha z upodobaniem czytane im przez jednego książeczki. Najwięcej przyczyniają się one do obyczajności i pięknego przykładu dla młodszej generacyi.“ W Grobli „czytelnia wywiera szczególnie wpływ moralny. Młodzież starsza zwłaszcza zaprzestaje pijatyk i nocnych schadzek.“

Skutki ekonomiczne, objawiające się już to w ulepszonym trybie gospodarstwa, już to w rozwoju różnych instytucyj pożytecznych, już to w zamiłowaniu do oszczędności, nie występują nigdy prędko na jaw, potrzeba na to dłuższego działania, kilkoletniej przynajmniej pracy. Pomimo to już teraz zwłaszcza w okolicach, gdzie obok czytelni istnieje Kółko rolnicze, objawy takie dają się spostrzedz, donoszą o nich liczne relacye kierowników czytelń. W Regulicach „korzyści pod względem poprawy gospodarstwa są widoczne i to pod względem uprawy roli, chowu inwentarza i gospodarstwa domowego. Korzyści te są prawie namacalne“; w Raciborowicach „są widoczne skutki, gdyż rodzice daleko chętniej posyłają dziatwę do szkoły, poprawiają gnojownie, obsiewają więcej swe pola mieszankami i koniczyną, zaprzestali częstego bywania na targach, oraz pieniactwa. Gmina zabroniła wójtowi na wniosek kierownika czytelni wydawać pozwolenia na muzyki w karczmie, zakupiła sikawkę pożarną za 165 złr., zorganizowała straż ogniową, z ogrodu kierownika czytelni rozdano bezpłatnie przed 2 laty 850, w roku zeszłym 520 sztuk szczepów owocowych i drzewka te są starannie pielęgnowane przez włościan.“

„Że czytelnia nie mało przyczynia się od 6 lat — donosi kierownik czytelni w Gaju — do staranniejszego chodzenia koło gruntu, szanowania nawozu, szczególniej zaś do pielęgnowania drzew owocowych, na to mam wiele dowodów. Pszczelnictwo również zakwitło, bo kiedy w r. 1883 liczyliśmy w Gaju 6 pni pszczół, to w r. 1888 z prawdziwem zadowoleniem naliczyliśmy pni 31.“

W Górnej Wsi „pszczelnictwo postąpiło z korzyścią, bo zarzucają stare ule na nic nieprzydatne, a zaprowadzili ule ramowe

Galic. towarzystwa pszczelniczo-ogrodniczego z maszynkami do wytrząsania miodu. Ogrody, osobliwie sady, będą za kilka lat bardzo ładne, bo młodzież, czytając książki o obchodzeniu się z drzewiną owocową, umie ją szczepić, a mając przychylnego W. p. Starostę, otrzymuje przez niego z hrabskich ogrodów przeróżne gatunki drzewek. To też zamiast wierzb, stoją teraz koło drogi i w innych miejscach drzewa owocowe.“

O korzystnym wpływie na **uprawę roli** donoszą kierownicy czytelń w Szczakowej, Regulicach, Gaju, Polance, Bodzanowie, Paleśnicy, Łozowej i Grzechyni; **chów bydła** podniósł się w Łozowej i Regulicach; **sadownictwo** i **pszczelnictwo** w Raciborowicach, Wyciążu i Łozowej. W Gdowie i Paleśnicy przyczyniła się czytelnia bardzo do zawiązania **kółka rolniczego** i **sklepiku chrześciańskiego**, podobny wpływ wywarła czytelnia także w Grzechyni, gdzie czytelnicy starają się o nawozy sztuczne i zakładają sklepik wiejski.

Wiele sprawozdań zawiera wreszcie doniesienia o pomyślnym wpływie czytelń na lud pod względem **narodowym** i **ogólno cywilizacyjnym**. W Czernichowie „nie mały znać postęp w rozwoju uczuć narodowych i obywatelskich“. „Czytelnicy w Mordarce, obznajamiając się z historyą polską, obecnie widzą i uznają inteligencyą za swoich starszych braci“. W Prusach „znać korzystny wpływ czytelni na ducha patryotycznego i obywatelskiego mieszkańców“. „Chęć do czytania wzrasta, donosi kierownik z Bieńczyc — dowodem tego biblioteczki, które posiada kilku tutejszych gospodarzy, od 3 lat sprowadza wieś po kilkadziesiąt egzemplarzy kalendarza Macierzy polskiej“. Ze Szczakowej i z Regulic donoszą kierownicy o znacznym i widocznym postępie pod względem czystości w mieszkaniach.

Na tem kończymy krótki ten rys działalności czytelń towarzystwa oświaty ludowej w przekonaniu, iż ogół społeczności polskiej poweźmie z obrazu powyższego przekonanie o pożyteczności naszego towarzystwa i nie odmówi nam w przyszłości skuteczniejszej, niż dotąd, pomocy.

Dr. Wilhelm Dadlez,
sekretarz.

X. Dr. Józef Pelczar,
przewodniczący.

CZŁONKOWIE WYDZIAŁU:

Kazimierz Bartoszewicz.
X. Dr. Julian Bukowski.
Wincenty Jabłoński.
Prof. Dr. Franciszek Kasparek.
Prof. Dr. Józef Kleczyński.
Kazimierz Langie.
Dr. Juliusz Leo.
Julian Maciołowski.
Dr. Antoni Malkiewicz.
Dr. Władysław Markiewicz.
X. Dr. Stanisław Spis.
Jan Sędzimir.
Tadeusz Smarzewski.
Ignacy Żółtowski.

Zamknięcie rachunków

Krakowskiego Towarzystwa oświaty ludowej

za czas od 1 stycznia 1888 do 31 grudnia 1888 r.

I. Obrót kasowy.

A. Przychód.

1. Pozostałość kasowa z dniem 31 grudnia 1887		2.308 złr. 37 ct.
2. Wkładki członków towarzystwa:		
Za rok 1885	3 złr. 60 ct.	
„ „ 1886	3 złr. 60 ct.	
„ „ 1887	36 złr. 30 ct.	
„ „ 1888	554 złr. 95 ct.	
„ „ 1889	10 złr. — ct.	608 złr. 45 ct.
3. Subwencye:		
Wysokiego Sejmu krajowego .	100 złr. — ct.	
Przeświet Rady m. Krakowa	100 złr. — ct.	
„ „ pow. w Białej .	40 złr. — ct.	
„ „ p. w Krakowie	25 złr. — ct.	265 złr. — ct.
4. Dary na fundusz obrotowy .	384 złr. 75 ct.	
„ na ogłoszenie konkursu	50 złr. — ct.	
Dary na fundusz żelazny (kwity na wpłacone udziały na akcye Banku ziemskiego w Poznaniu) 1500 marek .	900 złr. — ct.	1.334 złr. 75 ct.
5. Dochód z kiermaszu w Zakopanem	331 złr. 61 ct.	
Dochód z koncertu w Szczawnicy	50 złr. — ct.	
Dochód z odczytu Wgo St. Szczepanowskiego	191 złr. 39 ct.	573 złr. — ct.
6. Procent od funduszu żel.		120 złr. — ct.
7. Procent od gotówki umieszczonej w książeczkach wkładkowych		19 złr. 74 ct.
Razem		5.229 złr. 31 ct.

B. Rozchód.

1. Kupno książek . . . . , ...	433 złr.	73 ct.
2. Oprawa książek	371 złr.	54 ct.
3. Prenumerata czasopism	494 złr.	04 ct.
4. Koszta urządzania odczytów popularnych . .	85 złr.	05 ct.
5. Wydatki sekretarza	103 złr.	65 ct.
6. Pomoc kancelaryjna	130 złr.	— ct.
7. Druki	42 złr.	75 ct.
8. Kursorowi za zbieranie wkładek	12 złr.	— ct.
9. Opał i usługa	33 złr.	20 ct.
Razem . . .	1.705 złr.	96 ct.

Przychód	5.229 złr.	31 ct.
Rozchód	1.705 złr.	96 ct.
Pozostaje z d. 31 grudnia 1888 r.	3.523 złr.	35 ct.

w której to sumie mieszczą się następujące fundusze:

a) Fundusz żelazny.

1. W 6 proc. listach zastawnych Galic. zakładu kredytow. ziemskiego	2.000 złr.	— ct.
2. W kwitach na wpłacone udziały na 2 akcye Banku ziemskiego w Poznaniu 1500 marek tj.	900 złr.	— ct.
3. W książeczce wkładkowej powiatowej Kasy oszczędności w Krakowie Nr. 3021 . . .	97 złr.	49 ct.
	2.997 złr.	49 ct.

b) Fundusz konkursowy.

Przeznaczony na nagrodę za najlepszą książkę dla ludu	50 złr.	— ct.

c) Fundusz depozytowy.

Złożony przez Wgo Ignacego Żółtowskiego z przeznaczony na budowę szkoły ludowej, w książeczce wkładkowej Tow. zaliczkowego w Krakowie nr. 135	230 złr.	14 ct.

d) Fundusz obrotowy.

Do przeniesienia na dochód roku 1889	245 złr.	72 ct.
	3.523 złr.	35 ct.



II. Majątek Towarzystwa.

1. Wartość książek:		
a) 18586 znajdujących się w czytelniach i wypożyczalniach po dzień 31 grudnia 1888	5.197 złr. 67 ct.	
Odpisuje się za zużycie 10 proc.	519 złr. 76 ct.	4.677 złr. 91 ct.
b) 2142 pozostałych w zapasie na r. 1889		522 złr. 80 ct.
20.728 książek przedstawia wartość . .		5.200 złr. 71 ct.
2. Wartość inwentarzy gospodarczych w Woli Justowskiej i Zabierzowie według sprawozdania z r. 1887	182 złr. 58 ct.	
Za zużycie w r. 1888 odpisuje się 20 prc. t. j.. .	36 złr. 50 ct.	146 złr. 8 ct.
3. Wartość szaf podana w sprawozdaniu z r. 1887 . .	105 złr. 24 ct.	
Za zużycie w r. 1888 odpisuje się 10 prc. t. j. . .	10 złr. 52 ct.	94 złr. 72 ct.
4. Fundusz żelazny z dniem 31 grudnia 1888 .		2.997 złr. 49 ct.
5. „ konkursowy „ „ „ .		50 złr. — ct.
7. „ obrotowy „ „ „ .		245 złr. 72 ct.
Majątek Towarzystwa przedstawia więc w d. 31 grudnia 1888 wartość		8.734 złr. 72 ct.

Kraków, dnia 2 stycznia 1889 r.

Dr. Antoni Malkiewicz,
podskarbi.

Komisya kontrolująca potwierdza zgodność tego zamknięcia rachunków z księgami Towarzystwa.

Michał Gołąb. *Karol Rząca.*

Stan 97 czytelń Towarzystwa Oświaty w r. 1888.

Miejscowość	Rok założenia	Liczba czytelników	Stan książek			Stan czasopism		
			towarzystwa	własnych	razem	towarzystwa	własnych	razem
Bierzanów	1883	110	185	265	450	3	3	6
Bieńczyce	„	48	214	3	217	3	1	4
Wola Justowska . .	„	66	254	—	254	4	—	4
Wielopole Skrzyńskie	„	167	279	144	423	3	—	3
Szczakowa	„	80	260	—	260	2	2	4
Ciężkowice	„	189	221	—	221	2	—	2
Świątniki górne . .	„	77	264	—	264	3	—	3
Czernichów	„	67	95	106	201	1	3	4
Kobylany	„	60	195	—	195	2	—	2
Niepołomice . . .	„	58	262	50	312	3	1	4
Siepraw	„	872	219	—	219	3	2	5
Mogilany	„	182	215	—	215	1	—	1
Gdów	„	148	215	—	215	3	—	3
Dobczyce	„	426	232	21	253	3	1	4
Skawina	„	75	94	45	139	—	—	—
Regulice	„	89	252	200	452	3	—	3
Liszki	„	127	150	100	250	4	—	4
Wadowice	„	15	88	410	498	—	2	2
Ropczyce	„	92	297	—	297	3	—	3
Łęki	„	100	127	10	137	—	—	—
Raciborowice . . .	„	118	123	42	165	4	2	6
Gaj	„	329	169	—	169	3	—	3
Zabierzów	„	176	280	—	280	4	—	4
Górna wieś . . .	1884	81	289	44	333	4	2	6
Ptaszkowa	„	135	235	184	419	3	1	4
Podgórze	„	40	144	5	149	—	—	—
Kraków. (Szpital) .	„	854	219	10	229	—	—	—
Kraków. (Szpital) .	„	450	127	?	127	—	—	—
Kraków. (Dom karny)	„	750	215	—	215	—	—	—
Rudno	1885	56	174	—	174	3	—	3
Rajcza	„	205	166	50	216	2	6	8
Byczyna	„	65	177	44	221	2	1	3
Dziekanowice . . .	„	189	171	80	251	3	3	6
Łobzów	„	30	154	—	154	3	—	3
Krowodrza	„	40	154	100	254	3	—	3
Czarna	„	236	105	84	189	—	6	6
Porąbka	„	593	179	—	179	3	—	3
Polanka	„	60	129	30	159	3	1	4
Mordarka	„	137	193	—	193	3	—	3
Wilamowice . . .	„	92	161	200	361	1	—	1
Poronin	„	103	210	—	210	3	—	3
Szczucin	a	56	109	—	109	1	3	4
Bodzanów	1886	150	131	23	154	3	—	3
Zabłocie	„	150	122	—	122	—	—	—
Bronowice Wielkie .	„	39	124	—	124	3	3	6
Wadowice Górne . .	„	210	122	—	122	3	—	3
Sidzina	„	164	168	—	168	4	1	5
Lachowice	„	125	103	23	126	4	2	6
Do przeniesienia .	—	8.721	8.751	2.263	11.014	111	46	157

Miejscowość	Rok założenia	Liczba czytelników	Stan książek: towarzystwa	Stan książek: własnych	Stan książek: razem	Stan czasopism: towarzystwa	Stan czasopism: własnych	Stan czasopism: razem
Z przeniesienia .		8.721	8.751	2.263	11.014	111	46	157
Zygodowice. . . .	1886	135	130	—	130	4	1	5
Tłuczania Górna . .	"	96	148	—	148	4	—	4
Grojec	"	160	116	298	414	3	2	5
Zeta	"	30	109	—	109	3	—	3
Szaflary	"	37	107	50	157	3	2	5
Rudka	"	123	110	47	157	3	1	4
Mieszno	"	250	110	20	130	3	1	4
Witkowice	"	328	101	10	111	3	3	6
Skotniki	"	93	117	—	117	—	—	—
Zakliczyn	1887	56	176	172	348	3	3	6
Stary Sącz	"	38	114	157	271	4	2	6
Klimkówka	"	192	112	21	133	4	—	4
Stróże	"	70	101	14	115	3	1	4
Zakopane	"	100	141	—	141	3	—	3
Grabie	"	98	70	50	120	3	—	3
Leńcze Górne . . .	"	86	60	—	60	3	2	5
Mikuszowice . .	"	65	74	—	74	3	3	6
Paleśnica	"	154	101	—	101	2	—	2
Brzeziny	"	115	55	67	122	3	1	4
Kraków. (Bractwo) .	"	150	32	79	111	—	—	—
Inwałd	"	247	104	10	114	3	—	3
Niecieczа	"	64	104	—	104	3	1	4
Podstolice	"	82	100	50	150	3	2	5
Grałów	"	11	100	20	120	3	—	3
Chochołów	"	600	95	—	95	3	—	3
Łapanów	"	120	106	—	106	3	1	4
Grobla	"	604	90	10	100	3	—	3
Skomielna biała . .	"	263	96	11	107	4	—	4
Ujście solne . . .	"	108	108	160	268	3	1	4
Kamień	"	162	116	—	116	4	—	4
Wola Wadowska . .	"	211	98	—	98	3	—	3
Wampierzów . . .	"	102	92	—	92	3	—	3
Niemadówka . . .	"	120	101	—	101	4	1	5
Kłaj	"	115	100	—	100	4	—	4
Czyżyny	"	61	75	—	75	4	—	4
Wyciąże	"	150	75	—	75	3	—	3
Zwierzyniec . . .	"	30	101	—	101	3	—	3
Wieliczka	"	106	138	150	288	—	—	—
Łazowa	1888	36	100	25	125	4	—	4
Kołanów	"	112	100	50	150	3	1	4
Łęgownia	"	50	100	180	280	3	2	5
[illegible] . . .	"	80	100	180	280	4	4	8
Sowliny	"	95	100	—	100	3	—	3
Jawiszowice . .	"	86	100	40	140	4	2	6
Grzechynia . . .	"	356	100	—	100	3	—	3
Lipowa	"	200	100	—	100	3	—	3
Prusy	"	12	71	8	79	3	—	3
Sanok (Dom karny) .	"	45	100	15	115	4	—	4
Chechły	"	187	100	—	100	3	—	3
Razem	—	15.412	13,505	4.155	17.660	261	83	344

